Maksymilian Pawełczak
zamknął sezon w Krsko str. 16

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

● Pekin ma nową broń. Polska na celowniku ● Na tę klęskę pracowano. Dobre czasy zjadły górnictwo **str. 10-11**

STREFA BIZNESU

Express BYDGOSKI

Wtorek 21.10.2025

Nr 245 (11132)
Rok XXXVI

www.expressbydgoski.pl
Cena 5 zł (w tym 8% VAT)

Komu kasa miejska zwraca nadpłacony podatek za garaż? **str. 2**

FOT. FREEPIK

TMMB zaprasza **do wspólnego kwestowania str. 4**

Nr ISSN 1230-9192 Nr indeksu 350680

KONTROWERSJE MAJĄ POMYSŁ NA LETNIEGO SZYNOWĘŻA **str. 4**

Awarie torowisk to już nie jest rzadkość

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Na skrzyżowaniu ulic Gdańskiej, Focha i Jagiellońskiej doszło do awarii na torowisku, co spowodowało duże utrudnienia w kursowaniu komunikacji miejskiej. Przyczyną zdarzenia - pęknięta szyna.

W niedzielę ok. godz 9 drogowcy po raz pierwszy poinformowali o awarii na torowisku przy kościele klarysek. Ruch przekierowano na 1,5 h. Po godzinie 12 sytuacja się powtórzyła - tym razem naprawa zajęła kilka godzin. Z powodu prac prowadzonych na torowisku pasażerowie komunikacji miejskiej musieli liczyć się z dużymi utrudnieniami.

Miejsce awarii mogło dziwić, bo w czerwcu najpierw naprawiono torowisko na ulicy Focha, a następnie prowadzono remont przy kościele klarysek. W ramach inwestycji wymieniono czworak oraz betonową kostkę w torowisku na wlocie Gdańskiej. Niedzielna awaria nie wystąpiła jednak na remontowanym fragmencie. O szczegóły i przyczynę zdarzenia zapytaliśmy drogowców.

- Początkowo planowano wykonanie pełnej naprawy w nocy, poza godzinami kursowania tramwajów, jednak z uwagi na zbyt małą wytrzymałość szyny po naprawie doraźnej, zdecydowano o konieczności jej przeprowadzenia wcześniej, wstrzymując ruch tramwajowy(...) Torowiska w Bydgoszczy, te starsze i te nowsze, podlegają naturalnemu procesowi zużycia, a miejsca o dużej częstotliwości przejazdów, zarówno tramwajów jak i innych pojazdów, są szczególnie narażone na oddziaływania mechaniczne, które przyczyniają się do uszkodzeń. Incydenty związane z pęknięciami torowisk występują w normalnej eksploatacji, nie wszystkie są tak spektakularne i kojarzone z tzw. „szynowężem" - stwierdza Katarzyna Muszyńska, rzeczniczka ZDMiKP w Bydgoszczy.©℗

Spadły wydatki na inwestycje, choć zdarzają się wyjątki

FOT. SZ.ZDZIEBŁO/TARANTOGA.PL DLA UMWKP

Czasopismo „Wspólnota" przygotowało nowe zestawienie „Wydatki inwestycyjne samorządów 2022-2024".Po rekordowych inwestycjach w 2023 roku nadszedł czas wyhamowania... Więcej str. 3

FOT. MATERIAŁY NATALII MILER

BYDGOSZCZ

Dwie odmiany chryzantem wyhodowane na Politechnice Bydgoskiej trafiły do produkcji

Naukowczynie z Politechniki Bydgoskiej szczycą się chryzantemami i zmieniają myślenie o tych roślinach jako kwiatach, które kojarzą się wyłącznie ze Świętem Zmarłych. Hodowla chryzantem na Wydziale Rolnictwa i Biotechnologii PBŚ ma już wieloletnią tradycję. Nowe odmiany powstają w Pracowni Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu. str. 5

To już prawie 80 wywłaszczeń pod budowę S10

Właściciel działki w Stryszku twierdzi, że od lutego czeka na wypłatę kolejnej części odszkodowania w związku z wywłaszczeniem pod budowę trasy S10. **Jak się okazuje, nie jest jedyny. GDDKiA czeka na rozpatrzenie odwołań str. 3**

Seria kradzieży na osiedlu przy ulicach Zaświat i Powstańców Warszawy **str. 6**

Wcześniej były groźby, teraz próba **podpalenia siedziby Platformy str. 9**

eprasa.pl 1eb28f6337

AUTOPROMOCJA 0010990293

Zamów **prenumeratę**
Express Bydgoski 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.expressbydgoski.pl

Jutro w „Expressie” **Zdrowie**

● Cichy wróg kości rozwija się latami. Pierwsze objawy osteoporozy mogą cię zaskoczyć ● Co oznaczają liczby w pomiarze ciśnienia?

Krzysztof Cugowski

ZAKAZY NIE ZLIKWIDUJĄ PROBLEMÓW

Media społecznościowe podobnie jak i cały internet oprócz ewidentnych cech pozytywnych niosą też niewiarygodne patologie, zwłaszcza dla dzieci. To gigantyczny problem. Nie wiem tylko czy zakazy administracyjne mogą coś zmienić w tym temacie – pisze w komentarzu dla Kuriera Lubelskiego Krzysztof Cugowski.

Prawie zawsze jak widzi się siedzącą gdzieś grupę młodych ludzi, to oni najczęściej ze sobą nie rozmawiają tylko bawią się telefonami, które tak naprawdę są małymi komputerami.

W tej chwili bardzo rozrósł się pisemny sposób komunikowania. Może z jednej strony to dobrze, bo rozwija się umiejętność pisania, ale z drugiej strony to kompletna patologia bo ludzie nie rozmawiają ze sobą tylko piszą do siebie epistoły.

To bezsprzecznie zła sytuacja, ale ja nigdy nie wierzyłem i nie wierzę w administracyjne zakazy czegokolwiek. Nie mam pojęcia jak rozwiązać ten problem, ale wydaje mi się że wszelkiego rodzaju zakazy zawsze powodują kontrakcje, a przede wszystkim jeszcze większe zainteresowanie tym, co jest zakazane.

Tak jest w każdej dziedzinie. Doskonałym przykładem jest doping w sporcie o czym już wspominałem w innym komentarzu. Komisje antydopingowe zawsze są o jeden krok do tyłu. Zakazy nie prowadzą do likwidacji problemu, a jedynie to, że te zakazy zaczyna się omijać.

Jeszcze raz podkreślę, że rozwój internetu spowodował ogromy dostęp do informacji i wiedzy. To nie podlega dyskusji. Jednak z tym rozwojem pojawiły się patologie, jak dostęp małych dzieci do treści pornograficznych. To sytuacja trudna i same zakazy nic nie zmienią. ©℗

Komu kasa miejska zwraca nadpłacony podatek za garaż?

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

W związku ze zmianą sposobu naliczania podatku za garaż bydgoszczanie otrzymują przekazem lub na konto kwoty nadpłacone za ten rok. Sprawdziliśmy, czy w innych miastach regionu jest podobnie.

FOT. FREEPIK.COM

Od 1 stycznia 2025 roku wszystkie pomieszczenia przeznaczone do przechowywania pojazdów znajdujące się w budynkach mieszkalnych, niezajęte na działalność gospodarczą, powinny być opodatkowane niższą stawką, tj. stawką przewidzianą dla budynków mieszkalnych lub ich części

Skontaktowała się z nami Czytelniczka z Bydgoszczy.

- Kilka dni temu w skrzynce pocztowej czekało na mnie awizo. Jakież było moje zdziwienie, gdy przeczytałam, że to przekaz pocztowy. Od nikogo się nie spodziewałam pieniędzy. Okazało się, że to urząd miasta mi je przesłał. To nadpłacony podatek za garaż, a dokładniej w moim przypadku za miejsce postojowe w garażu podziemnym. Ucieszył mnie ten dodatkowy zastrzyk gotówki, ale szczerze mówiąc wolałabym, żeby te pieniądze zapisały mi się na poczet przyszłorocznych opłat - mówi Czytelniczka.

Marta Stachowiak, rzeczniczka prasowa prezydenta Bydgoszczy, wyjaśnia, że od 1 stycznia 2025 roku wszystkie pomieszczenia przeznaczone do przechowywania pojazdów znajdujące się w budynkach mieszkalnych, niezajęte na działalność gospodarczą, powinny być opodatkowane niższą stawką, tj. stawką przewidzianą dla budynków mieszkalnych lub ich części. Osoby fizyczne, którym przysługuje tytuł odrębnej własności lub współwłasności lokalu stanowiącego pomieszczenie przeznaczone do przechowywania pojazdów w budynku mieszkalnym, nie miały obowiązku złożenia korekty informacji z tego tytułu.

- Stawki podatku od nieruchomości za miejsca postojowe czy garaże znajdujące się w budynkach mieszkalnych, z wyjątkiem tych zajętych na działalność gospodarczą, zostały co do zasady, tj. w znaczącej większości, zmienione z urzędu na stawki mieszkalne już w decyzji wydanej w styczniu 2025 roku. W tych przypadkach nie powstały nadpłaty z tytułu podatku od nieruchomości - wyjaśnia Marta Stachowiak.

Ucieszył mnie ten dodatkowy zastrzyk gotówki, ale wolałabym, żeby te pieniądze zapisały mi się na poczet przyszłorocznych opłat

W jaki sposób zwrot nadpłaconego podatku?

W przypadku zmniejszenia stawki podatku w trakcie roku (nieznaczna liczba przypadków) i powstania nadpłaty, była ona zwracana w terminie i trybie wynikającym z przepisów Ustawy Ordynacja podatkowa.

Zgodnie z nią, zwrot nadpłaty następuje na:

- konto bankowe (gdy podatnik je wskaże),
- w kasie urzędu (gdy podatnik wskaże taką formę zwrotu)
- albo przekazem pocztowym (w pozostałych przypadkach).

Poza tym jeśli podatnik taki wniosek złoży, to nadpłata zostaje zaliczona na poczet podatku na przyszły rok.

Czy mieszkańcy innych miast naszego regionu również otrzymują nadpłacony podatek?

W Toruniu na 2025 rok wszyscy właściciele miejsc postojowych i garaży w budynkach mieszkalnych otrzymali niższy wymiar podatku od nieruchomości, czyli według stawek właściwych dla budynków mieszkalnych. Podobnie było w Inowrocławiu.

- W związku z wprowadzoną zmianą sposobu naliczania podatku za garaże pracownicy Referatu Wymiaru Podatków i Kontroli Podatkowej zweryfikowali ewidencję podatkową w oparciu o dane geodezyjne i ustalili garaże spełniające kryteria do zmiany stawki. W efekcie tych działań podatek od nieruchomości za bieżący rok od garaży w budynkach mieszkalnych naliczony był już w prawidłowej stawce. Zatem nadpłaty z tego tytułu nie powstały - mówi Karol Piernicki, rzecznik prezydenta Grudziądza. ©℗

POGODA W BYDGOSZCZY

Wtorek

13°C
1°C

Wiatr płd., 25 km/h
Ciśnienie 1006 hPa
Biomet korzystny

Środa

13°C
4°C

Czwartek

16°C
9°C

Dziś imieniny obchodzą: Bernard, Celina, Jakub, Karol, Pelagia i Urszula

KALENDARIUM BYDGOSKIE

21 października
Na ulicę Poznańską wysypał się cukier!

1382: książę Władysław Opolczyk wystawił akt lokacyjny dla miasta Wyszogród z prawem poboru cła na Wiśle, oparty na prawie chełmińskim, nawiązujący nazwą do istniejącego wcześniej ośrodka grodowego, jednak ulokowanego ok. 2 km na północ od wczesnośredniowiecznego grodziska. Już kilkanaście lat później miasto to nazywano Fordan i Fordon.

1927: na ul. Poznańskiej podczas zderzenia dwóch ciężarówek wysypała się na bruk wielka ilość cukru. Przypadkowi przechodnie wyzbierali cenny ładunek w mig.

1931: do Bydgoszczy przyjechał znany i kontrowersyjny polski pisarz Emil Zegadłowicz z odczytem nt. literatury rumuńskiej. Był on gościem wieczoru zorganizowanego w Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika przez Towarzystwo Polsko-Rumuńskie.

1945: w gmachu Izby Rzemieślniczej przy ul. Jagiellońskiej na walnym zgromadzeniu działacze powołanego bezpośrednio po wyzwoleniu miasta Bydgoskiego Klubu Sportowego podjęli decyzję o jego przekształceniu w BKS „Polonia”, nawiązując do nazwy i tradycji przedwojennego klubu.

1991: w pomieszczeniach po byłym kinie „Wolność-Awangarda” otwarta została nowa placówka I oddziału BP PKO.

2001: na stanowisko wojewody kujawsko-pomorskiego po wygraniu wyborów parlamentarnych przez Sojusz Lewicy Demokratycznej powołany został Romuald Kosieniak, poprzednio starosta bydgoski. Miejsce to zajmował do stycznia 2006 r.

2006: nastąpiło oficjalne otwarcie znajdującej się jeszcze w końcowej fazie realizacji Opery Nova po 34 latach budowy - co jest rekordem długości wznoszenia w Polsce budowli muzyczno-teatralnej. Pierwszym przedstawieniem była opera „Manru” Ignacego Jana Paderewskiego. ©℗ **KB**

eprasa.pl 1eb28f6337

Prawie 80 wywłaszczeń pod budowę drogi S10

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Właściciel działki w Stryszku twierdzi, że od lutego czeka na wypłatę kolejnej części odszkodowania w związku z wywłaszczeniem pod budowę trasy S10. Jak się okazuje, nie jest jedyny. GDDKiA czeka na rozpatrzenie odwołań.

„Proszę o podanie kiedy będzie wypłata odszkodowania , drugiej transzy za zabraną działkę w Stryszku. Zaliczkę 70 procent otrzymałem w lutym tego roku" - tymi słowami zwraca się w liście właściciel ziemi, po której ma przebiegać trasa S10 łącząca Bydgoszcz z Toruniem.

Teren, o którym mówi nasz Czytelnik, jest tak usytuowany, że to właśnie na nim mają powstać urządzenia związane z budową węzła komunikacyjnego.

- Na działce budowany jest obecnie wiadukt i montowane są inne olbrzymie elementy betonowe niezbędne do wykonania obwodnicy Brzozy, drogi numer 25 - dodaje właściciel. - Proszę o pomoc, o jakąś informację, bo gdy dzwonię do GDDKiA i Urzędu Wojewódzkiego, to jestem zbywany informacją że czekają na podpis ministra środowiska. I tak z miesiąca na miesiąc.

Jak się okazuje, podobnych sytuacji jest więcej. Pod budowę drogi ekspresowej łączącej dwa miasta wojewódzkie w Kujawsko-Pomorskiem zostało przejętych kilkadziesiąt prywatnych parceli.

Czekają na rozpatrzenie

- W ramach odcinka 1 drogi ekspresowej S10 Bydgoszcz - Toruń zostało przejętych 79 działek od prywatnych właścicieli. W kwestii pozostałych pytań informujemy, że zostały wydane wszystkie decyzje odszkodowawcze za przejęte nieruchomości na S10 odcinkach 1 i 3. Na odcinku 2 decyzje obecnie są wydawane - mówi Julian Drob, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy.

GDDKiA potwierdza ponadto, że wypłaciła 70 procent zaliczki odszkodowania właścicielom, którzy złożyli wniosek. - Dlatego pozostajemy w kontakcie z właścicielami - zaznacza Drob.

A dlaczego właściciele wciąż czekają na kolejne transze? - Z uwagi na fakt, że decyzja ZRID [zezwolenie na realizację inwestycji drogowej, które wydaje wojewoda, red.] jest nieostateczna, nie możemy na tę chwilę wypłacić reszty odszkodowania - podkreśla rzecznik. - Dla odcinka 1. S10 minister wyznaczył termin rozpatrzenia odwołania od decyzji ZRID do 28 listopada 2025 roku, w zakresie odcinków 2. i 3. S10 termin rozpatrzenia do 31 października 2025 roku.

O warunkach ustalania wysokości i o terminach wypłat odszkodowań można przeczytać na rządowych stronach internetowych. Dowiadujemy się tam, między innymi, że postępowanie w sprawie ustalenia wysokości odszkodowania „wojewoda wszczyna z urzędu, w dniu, w którym decyzja ZRID stała się ostateczna lub nadano jej rygor natychmiastowej wykonalności".

Nie ma więc potrzeby występowania do wojewody z wnioskiem o wszczęcie tego rodzaju postępowania. Nie jest wymagany również żaden wniosek o wypłatę odszkodowania.

W jakim terminie jest ustalana wysokość odszkodowania?

Wojewoda wydaje decyzję ustalającą wysokość odszkodowania w terminie 30 dni od momentu, w którym decyzja ZRID stała się ostateczna. Jednakże w przypadku, kiedy decyzji ZRID nadano rygor natychmiastowej wykonalności, wojewoda ustala odszkodowanie w terminie 60 dni, od dnia, w którym nadano ten rygor.

FOT. DARIUSZ BLOCH

Cała trasa S10 między Bydgoszczą a Toruniem ma zostać oddana do użytku na przełomie 2027 i 2028 roku

A jakiej wysokości będzie moje odszkodowanie?

„Odszkodowanie za przejęcie Twojej nieruchomości składać się będzie z kilku elementów. Pierwszy, najważniejszy, to wartość rynkowa Twojej nieruchomości. Wojewoda nie określa tej wartości sam - w tym celu powołuje niezależnych rzeczoznawców majątkowych" - czytamy na www.gov.pl. „Efektem pracy rzeczoznawcy majątkowego jest operat szacunkowy, który zawiera wartość Twojej nieruchomości. Z treścią operatu możesz zapoznać się w urzędzie wojewódzkim, możesz też poprosić, by przesłano Ci elektroniczną wersję operatu szacunkowego. Masz prawo zgłosić do wojewody zastrzeżenia do treści operatu szacunkowego".

Kolejnymi elementami odszkodowania są tzw. bonusy, tj. kwoty o jakie wojewoda powiększa kwotę odszkodowania: o 10.000 zł, jeśli odszkodowanie dotyczy budynku mieszkalnego albo budynku, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny. Kwota ta jest naliczana dla budynku, niezależnie od liczby lokali znajdujących się w budynku; o 5 proc. wartości nieruchomości, jeżeli nieruchomość zostanie przekazana GDDKiA w ciągu 30 dni od otrzymania od wojewody zawiadomienia o wydaniu decyzji ZRID.

Bydgosko-toruńska „eska" za 1,4 mld zł

Kontrakty na projekt i budowę drogi ekspresowej S10 od węzła Bydgoszcz Południe do węzła Toruń Południe o długości 50 km wraz z 5,4-kilometrowym odcinkiem DK25 mają łączną wartość ponad 1,4 mld zł.

W ramach inwestycji na S10 powstanie pięć nowych węzłów, dwa na DK25, a trzy funkcjonujące już na S10 zostaną rozbudowane.

Dodatkowo powstaną dwie pary Miejsce Obsługi Podróżnych (w Emilianowie i Cierpicach), Obwód Utrzymania Drogi (Makowiska), a także m.in. liczne przejścia dla zwierząt. Oddanie do ruchu pierwszych fragmentów planuje się przed końcem 2026 r., a całej trasy rok później. ©℗

Spadły wydatki na inwestycje, choć zdarzają się wyjątki

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Czasopismo „Wspólnota" przygotowało nowe zestawienie „Wydatki inwestycyjne samorządów 2022-2024". Po rekordowych inwestycjach w 2023 roku nadszedł czas wyhamowania....

- Po rekordowych inwestycjach zrealizowanych w 2023 roku nadszedł czas wyhamowania - w 2024 r. wydatki gmin i miast na ten cel spadły, przy czym szczególnie dotknęło to miasta na prawach powiatu (-18 proc.). Na podium rankingu jest trochę zmian - zaznaczają autorzy rankingu. - Zastanawialiśmy się nad przyczynami spadku wydatków majątkowych w samorządach w 2024 r. Zjawisko to pojawiło się mimo wzrostu dochodów i nadwyżki operacyjnej.

Eksperci wskazali cztery możliwe powody spadku wydatków inwestycyjnych: wzrost obciążeń związanych z wydatkami bieżącymi, wysokie obciążenie spłatami wcześniejszych kredytów,cykliczny spadek wielkości dotacji z funduszy unijnych, wygaśnięcie znacznej części wsparcia w postaci rządowych programów wspierania inwestycji samorządowych (Polski Ład i inne programy).

Z miast wojewódzkich nasze plasują się za połową stawki. Toruń jest na 11. miejscu w kraju z wynikiem 2115,02 zł w przeliczeniu na mieszkańca, a Bydgoszcz na 12. miejscu/na 18 (1893,38 zł).

Z miast na prawach powiatu z regionu najlepiej wypada Grudziądz (6. miejsce w kraju, 2753,97 zł). Włocławek uplasował się na 11. miejscu (2178,52 zł).

Jak inwestują w powiatach?

W kategorii powiatów najlepszy wynik ma powiat włocławski (12 miejsce w kraju, 925,11 zł). Drugi jest powiat grudziądzki (72 miejsce w kraju, 584,87 zł), a trzeci tucholski (82 miejsce w kraju, 561,12 zł).

Tuż za podium wojewódzkim jest powiat sępoleński (87 miejsce w kraju, 544,50 zł).

Według ekspertów odnotował on nieprawdopodobny wynik. „Spektakularne skoki widać poza ścisłą czołówką. Rekordzistą jest powiat sępoleński, który przesunął się aż o 207 pozycji - z miejsca 294" - czytamy w rankingu.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Po rekordowych inwestycjach zrealizowanych w 2023 roku nadszedł czas wyhamowania - analizują eksperci

O sukcesie mówi Jarosław Tadych, starosta sępoleński: - Dokładamy wszelkich starań, aby pozyskać jak najwięcej środków zewnętrznych na realizację zaplanowanych inwestycji i dokończyć te, które już się rozpoczęły. Udało nam się wyremontować wiele kilometrów dróg. Czyniliśmy starania w kwestii uruchomienia jak największej liczby połączeń autobusowych, aby mieszkańcy mogli poruszać się po terenie całego powiatu. Naszymi priorytetami były polityka społeczna oraz szeroko pojęta edukacja. Pandemia i zamrożenie życia społeczno-gospodarczego to jedno z najtrudniejszych doświadczeń, z którymi zmagaliśmy się przez prawie 2 lata. Wojna za naszą wschodnią granicą, mimo tragicznych okoliczności i skutków, pokazała, jak modelowo może wyglądać współpraca mieszkańców i samorządu lokalnego. Do dziś borykamy się również ze skutkami nawałnicy, która przeszła przez nasz powiat. Bardzo ważnym elementem jest współpraca powiatu z samorządami gminnymi na naszym terenie, dzięki zaangażowaniu wielu stron udaje się zrobić więcej.

Wśród powiatów spory awans zaliczył też powiat golubsko dobrzyński (5. miejsce w województwie, 99. miejsce w kraju po awansie ze 169, z wynikiem 518,44 zł).

Ile inwestują miasta powiatowe?

Z miast powiatowych pierwsze miejsce w województwie zajmuje Radziejów (40. miejsce w kraju, 1663,61), drugie Mogilno (89. miejsce w kraju, 1370,28 zł), a trzecie Świecie (90. miejsce, 1367,68 zł).

Dalej są: Lipno (94. miejsce w kraju, 1351,00 zł), Sępólno Krajeńskie (112 .miejsce, 1274,74 zł), Nakło (126. miejsce, 1236,41 zł), Rypin (137 . miejsce, 1201,64 zł) i Aleksandrów Kujawski - (138. miejsce, 1200,06 zł).

Wysokie wydatki „miasteczek"

W kategorii miasteczek z regionu najlepiej wypada Lubień Kujawski (19. miejsce w kraju, 3847,02 zł). Drugie miejsce zajmuje Brześć Kujawski, który znalazł się na 23. miejscu w kraju (3719,08 zł).

Dalej są: Kowal (75. miejsce w kraju, 2924,40 zł), Nieszawa (81. miejsce, 2884,78 zł), Jabłonowo Pomorskie (132. miejsce, 2470,95 zł), Izbica Kujawska (143. miejsce, 2429,36 zł), Bobrowniki (158. miejsce, 2343,30 zł), Radzyń Chełmiński (168. miejsce, 2301,84 zł), Chodecz (189. miejsce, 2206,95 zł), Lubraniec (220. miejsce, 2098,28 zł), Skępe (247. miejsce, 2034,01 zł), Gąsawa (266. miejsce, 1988,13 zł), Łasin (277. miejsce, 1956,03 zł), Górzno (326. miejsce, 1753,23 zł), Koronowo (327. miejsce, 1747,52 zł).

Dalej są Pakość (372. miejsce, 1653,43 zł), Pruszcz (374. miejsce, 1647,50 zł), Barcin (393. miejsce, 1613,95 zł), Dobrzyń nad Wisłą (406. miejsce, 1576,66 zł), Strzelno (428. miejsce, 1525,92 zł), Mrocza (433. miejsce, 1517,50 zł), Kikół (437. miejsce, 1510,94 zł), Kamień Krajeński (439. miejsce, 1501,23 zł), Gniewkowo (459. miejsce, 1438,14 zł), Nowe (484. miejsce, 1379,55 zł), Chełmża (488. miejsce, 1376,46 zł), Ciechocinek (496. miejsce, 1355,22 zł).

Stawkę zamyka Kowalewo Pomorskie (499. miejsce, 1348,93 zł), Janowiec Wielkopolski (503. miejsce, 1339,45 zł), Więcbork (516. miejsce, 1304,09 zł).
©℗

eprasa.pl 1eb28f6337

Bydgoszcz

Kamertony rozdane już po raz 43.!

Opr. redakcja
redakcja@polskapress.pl

Osiemnaście chórów z całej Polski zaprezentowało się w Filharmonii Pomorskiej podczas 43. Ogólnopolskiego Konkursu Chórów A Capella Dzieci i Młodzieży.

Jury w składzie: prof. dr hab. - Bernard Mendlik – przewodniczący, prof. dr hab. – Benedykt Błoński, prof. dr hab. Dariusz Dyczewski, prof. dr hab. Janusz Stanecki i Krystyna Stańczak-Pałyga przyznało Grand Prix grupie La Musica ze Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Lublinie - pod dyrygenturą Joanny Knap. Zwycięski chór otrzymał również:

- nagrodę ministra kultury i dziedzictwa narodowego w wysokości 9. tys zł;
- pianino cyfrowe Roland FP 10 ufundowane przez Ministra Edukacji Narodowej;
- nominację do Konkursu Grand Prix Polskiej Chóralistyki im. Stefana Stuligrosza;
- nominację do Bydgoskich Impresjach Muzycznych.

W gronie uhonorowanych za udany debiut w konkursie dyrygentów znaleźli się Izabela Wiśniewska, dyrygentka Chóru Sereno ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łochowie i Szymon Thiesler, dyrygent Chóru To i Owo – grupa starsza z Zespołu Szkół nr 8 w Bydgoszczy.

W kategorii chórów dziecięcych szkolnych do lat 16 „Srebrne Kamertony" otrzymał Chór To i Owo – grupa starsza z Zespołu Szkół nr 8 w Bydgoszczy, dyrygent: Szymon Thiesler oraz chór Serenjo ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łochowie, dyrygent: Izabela Wiśniewska, który ponadto otrzymał nagrodę wojewody kuj.-pom. - voucher 500 zł do sklepu muzycznego.

Trzydniowe zmagania konkursowe zakończył koncert galowy w Filharmonii Pomorskiej. w którym wystąpili: Weronika Czyżewska w roli Pyzy na Polskich Dróżkach, Zespół Tańca Współczesnego BRAX i Zespół Tańca Współczesnego BRAX VIII (kierownik: Beata Rewolińska), Zespół Tańca Współczesnego DMT (kierownik: Enia Rożankowska), Zespół Tańca Współczesnego Amulet (Zespoły Tańca Współczesnego Amulet i Amulecik, kierownik: Anna Bebenow), Zespół Pieśni i Tańca Ziemia Bydgoska (kierownik: Elżbieta Kornaszewska-Rogacka), Maciej Glaza. Akompaniowali Dorian Makowski i Ignacy Gacka. Realizacja dźwięku Marek Maciejewski. Technicy sceniczni: Krzysztof Kroszel, Marcin Paszkiewicz i Maksymilian Stafisz. Obsługa projekcji i multimediów scenicznych: Mateusz Dąbrowski. Filmy i multimedia: Zofia Zaczek, Katarzyna Charczuk, Mateusz Dąbrowski, Marcin Paszkiewicz. Logistyka: wicedyrektor Jolanta Kraszkiewicz. Zespół techniczny: Mieczysław Drzewudzki, Tomasz Łoboda, Jarosław Mańkowski, Piotr Nowakowski, Tomasz Rybarczyk, Marek Sabaciński. Oświetlenie - RybaLighting.

Koncert prowadzili Katarzyna Jarzembowska i Dominik Wierski, a całość wyreżyserowała Magdalena Bereda - dyr. Pałacu Młodzieży. Koordynator konkursu: Dorota Tomaszewska. ©℗

FOT. PAŁAC MŁODZIEŻY BYDGOSZCZ

Grand Prix Joannie Knap - dyrygentce zwycięskiego chóru La Musica z Lublina wręczyła Anna Mackiewicz, wiceprezydent Bydgoszczy

„Pułapki" na szynowęża czekają na zamontowanie

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polsakpress.pl

W niedzielę (19 października) na skrzyżowaniu ulic Gdańskiej, Focha i Jagiellońskiej doszło do awarii na torowisku, co spowodowało duże utrudnienia w kursowaniu komunikacji miejskiej. Przyczyną zdarzenia była pęknięta szyna. Drugie podejście do naprawy rozwiązało problem. Na Jagiellońskiej planowane są kolejne prace, by uniknąć powstawania „szynowęża".

FOT. JAKUB STYKOWSKI

Doraźna naprawa nie przyniosła efektu, więc ruch trzeba było wstrzymać ponownie na kilka godzin

Miejsce awarii mogło dziwić, bo w czerwcu najpierw naprawiono torowisko na ulicy Focha, a następnie prowadzono remont przy kościele klarysek. W ramach inwestycji wymieniono czworak oraz betonową kostkę w torowisku na wlocie Gdańskiej. Niedzielna awaria nie wystąpiła jednak na remontowanym fragmencie. O szczegóły i przyczynę zdarzenia zapytaliśmy drogowców.

– W niedzielę, 19 października, przed godziną 9 rano doszło do pęknięcia szyny w starym torowisku w ciągu ulicy Jagiellońskiej przy węźle Klaryski na wysokości dawnego Savoya. Służby utrzymaniowe MZK, odpowiedzialne za nadzór torowisk, wstrzymały niezwłocznie ruch tramwajowy pomiędzy godziną 8:55 a 10:05, aby wykonać doraźną naprawę – odpowiada nam Katarzyna Muszyńska, rzeczniczka prasowa Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej.

– Początkowo planowano wykonanie pełnej naprawy w nocy, poza godzinami kursowania tramwajów, jednak z uwagi na zbyt małą wytrzymałość szyny po naprawie doraźnej, zdecydowano o konieczności jej przeprowadzenia wcześniej, wstrzymując ruch tramwajowy pomiędzy godzinami 12:20 a 17. Tak szybka reakcja służb utrzymaniowych była możliwa dzięki temu, że stan torowisk w Bydgoszczy jest monitorowany na bieżąco przez naszego wykonawcę, spółkę MZK – stwierdza rzeczniczka.

Urządzenia rekompensują długość szyny z uwagi na różnice temperatur, czyli zapobiegają powstawaniu „szynowęża".

Jak przekazuje, Miejskie Zakłady Komunikacyjne, poza działaniami monitorującymi i naprawami doraźnymi, raz w miesiącu dokonują przeglądu technicznego całej infrastruktury torowo-sieciowej. Na podstawie przygotowanych raportów ZDMiKP planuje kolejne remonty, biorąc pod uwagę harmonogram innych inwestycji, a także możliwości w zakresie zamknięć torowisk, tak aby powodować jak najmniejsze utrudnienia w komunikacji miejskiej.

– Torowiska w Bydgoszczy, te starsze i te nowsze, podlegają naturalnemu procesowi zużycia, a miejsca o dużej częstotliwości przejazdów, zarówno tramwajów jak i innych pojazdów, są szczególnie narażone na oddziaływania mechaniczne, które przyczyniają się do uszkodzeń. Incydenty związane z pęknięciami torowisk występują w normalnej eksploatacji, nie wszystkie są tak spektakularne i kojarzone z tzw. „szynowężem" – stwierdza Katarzyna Muszyńska.

Rzeczniczka przypomina, że obecnie przebudowywane jest torowisko na Toruńskiej, a w planach jest remont torów na Jagiellońskiej (po otwarciu przejazdu przez Babią Wieś). Wśród szeregu działa interwencyjnych wymienia ubiegłoroczne prace na rondzie Grunwaldzkim, czerwcowe na ul. Focha przy Operza Nova czy niedawne pod Trasą Uniwersytecką.

– W celu zminimalizowania uszkodzeń torowiska na ul. Jagiellońskiej pomiędzy węzłem Klaryski, a rondem Jagiellonów ZDMiKP zakupił cztery komplety nowych przyrządów wyrównawczych, które obecnie czekają na montaż. Urządzenia te rekompensują długość szyny z uwagi na różnice temperatur (zapobiegają wyboczeniu szyny, czyli powstawaniu „szynowęża") – informuje rzeczniczka ZDMiKP. ©℗

TMMB zaprasza do wspólnego kwestowania

Marta Mikołajska
marta.mikolajska@polskapress.pl

29. kwesta, organizowana przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy, zostanie przeprowadzona 31 października oraz 1 i 2 listopada na trzech bydgoskich cmentarzach.

FOT. ARCH PPG

Tegoroczna kwesta zostanie przeprowadzona na trzech bydgoskich nekropoliach

Celem tegorocznej kwesty jest budowa nowego nagrobka Felicji Krysiewicz (1897-1970), zasłużonej bydgoskiej działaczki kultury. Jej grób znajduje się na cmentarzu Nowofarnym.

Zbiórka organizowana jest po raz 29. przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. Dzięki hojności darczyńców każdego roku udaje się odnowić kolejną rzeźbę lub nagrobek. W ubiegłym roku zebrane datki pozwoliły na odbudowę kolejnych dwóch grobowców - Marty Karaśkiewicz oraz Bronisławy i Józefa Przybylskich. Wówczas wolontariusze zebrali podczas kwesty rekordową kwotę - niemal 40 tysięcy złotych.

- Zapraszamy bydgoszczanki i bydgoszczan do przyłączenia się do naszej inicjatywy. Za zebrane środki chcemy odnowić, a właściwie postawić od nowa nagrobek Felicji Krysiewicz na cmentarzu Nowofarnym. W 2025 roku przypada 55. rocznica śmierci tej bydgoskiej działaczki kultury, bardzo zasłużonej dla rozwoju muzyki w mieście - mówił Ireneusz Nitkiewicz, prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. - Chcemy, aby osoba tak bardzo zasłużona dla rozwoju muzyki i kultury w Bydgoszczy miała nagrobek godny swojej działalności. Wszystko jest jednak uzależnione od zebranych środków.

W tym roku kwesta odbędzie się na trzech bydgoskich cmentarzach: Starofarnym, Nowofarnym oraz komunalnym przy ul. Wiślanej. Dyżury zaplanowane są w trzech terminach: 1 i 2 listopada, w godz. 10-16 na Cmentarzu Starofarnym, 1 i 2 listopada w godz. 10-16 na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Wiślanej oraz 31 października w godz. 15-19 i 2 listopada w godz. 10-16 na Cmentarzu Nowofarnym.

Osoby zainteresowane udziałem w kweście mogą przekazać swoje zgłoszenie pod nr tel. 52 345 44 34 oraz 572 551 207 lub w biurze Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy od poniedziałku do piątku w godz. 9-16. ©℗

eprasa.pl 1eb28f6337

Dwie odmiany chryzantem z PBŚ trafiły do produkcji

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Naukowczynie z Politechniki Bydgoskiej szczycą się chryzantemami i zmieniają myślenie o tych roślinach jako kwiatach, które kojarzą się wyłącznie ze Świętem Zmarłych. Wyhodowane przez nie dwie odmiany właśnie trafiły do produkcji.

FOT. MATERIAŁY NATALII MILER

Jedną z odmian chryzantem PBŚ, która trafiła do produkcji, jest „Jubilatka". To odmiana uzyskana z hodowli mutacyjnej z odmiany „Profesor Jerzy"

Hodowla chryzantem na Wydziale Rolnictwa i Biotechnologii PBŚ ma już wieloletnią tradycję. Nowe odmiany powstają w Pracowni Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu. Niedawno dwie z nich, na którymi pracowały dr inż. Natalia Miler i dr inż. Anita Woźny zostały skomercjalizowane.

Chodzi o odmianę „Profesor Jerzy", która posiada międzynarodowe prawa ochronne. Przypomnijmy, że jej nazwa powstała, by upamiętnić nieżyjącego już prof. Marka Jerzego, byłego kierownika Katedry Roślin Ozdobnych i pioniera hodowli chryzantem z użyciem metod biotechnologicznych. Druga z odmian nosi nazwę „Jubilatka" i została uzyskana z hodowli mutacyjnej z odmiany „Profesor Jerzy".

- Te dwie odmiany szklarniowe zostały wdrożone do oferty producenta na podstawie umowy licencyjnej, która podpisana została miesiąc temu - mówi dr inż. Natalia Miler. - Nasz wydział szczyci się chryzantemami. Jesteśmy jedynym w Polsce ośrodkiem prowadzącym aktywną, systematyczną hodowlę chryzantemy wielkokwiatowej. Od 2014 r. aż 32 nasze odmiany mają prawa ochronne, z czego jesteśmy bardzo dumni.

Niedawno, bo na początku października br. naukowczynie z Pracowni Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu zaprezentowały kilkanaście najpiękniejszych odmian chryzantem z PBŚ podczas XVI Festiwalu Traw i Kwiatów Jesieni w Arboretum Wojsławice na Dolnym Śląsku. Dr inż. Anita Woźny opowiedziała o „Chryzantemach wyhodowanych na Politechnice Bydgoskiej" i pokazała mnogość odmian z rodowodem PBŚ. Z kolei dr inż. Natalia Miler przeprowadziła wykład o historii, hodowli i zastosowaniach i chryzantem, przybliżając uczestnikom naukowe i praktyczne aspekty ich uprawy.

Warto dodać, że bydgoskie naukowczynie wyhodowały już kolejną nową odmianę chryzantem z grupy Gardy i szukają dla niej nazwy.

- To chryzantema wcześnie kwitnąca, która ma kwiaty w kolorze różowo-złocistym - mówi dr inż. Natalia Miler. - W styczniu bądź lutym przyszłego roku planujemy ją zgłosić do ochrony.

Naukowczynie z Politechniki Bydgoskiej podkreślają, że chryzantemy to piękne kwiaty. Obie panie starają się zmienić myślenie o tych roślinach, by nie kojarzyły się one wyłącznie z listopadowym Świętem Zmarłych.

Przykładem mogą być odmiany wyhodowane na PBŚ, np. 'Jutrzenka' i 'Gracja', które mają dłuższe łodygi i z powodzeniem nadają się do bukietów. ©℗

Bydgoska brygada logistyczna była w Kosowie

Wojcech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Bydgoska 1. Brygada Logistyczna wyprawę do Kosowa ma za sobą. Dostarczyła samochody dla polskiego kontyngentu w Kosowie działającego w ramach sił NATO.

FOT. 1 BRYGADA LOGISTYCZNA

Transport fordów ranger do Kosowa

Żołnierze z 1 Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego dostarczyli do PKW KFOR niezbędny sprzęt i zaopatrzenie, które wspierają nas w codziennej służbie i realizacji zadań mandatowych. Trafiło tam między innymi 12 sztuk fordów ranger.

To międzynarodowe siły pokojowe NATO, działające na terenie Kosowa w ramach operacji wsparcia pokoju Joint Guardian. Trwająca do dziś operacja rozpoczęła się 11 czerwca 1999 roku na mocy mandatu ONZ, po przyjęciu w dniu 10 czerwca 1999 roku przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji numer 1244. Wprowadzenie do Kosowa pierwszych oddziałów KFOR stało się możliwe dzięki pomyślnemu zakończeniu operacji lotniczej Sojuszu Północnoatlantyckiego Allied Force nad Federalną Republiką Jugosławii, która wymusiła na prezydencie Slobodanie Miloseviciu m.in. zgodę na wprowadzenie do Kosowa międzynarodowych sił pokojowych.

Polski Kontyngent Wojskowy (PKW) KFOR wchodzi w skład Międzynarodowej Grupy Bojowej Wschód (Multinational Battle Group - East MNBGE) pod dowództwem amerykańskim.

Polscy żołnierze (230) stacjonowali w bazie amerykańskiej Camp Bondsteel. Obecnie główne siły PKW stacjonują w bazie Camp Maréchal de Lattre de Tassigny w Novo Selo, a siły dodatkowe w Camp Film City w Pristinie, Camp Bondsteel i Camp Prizren. ©℗

MATERIAŁ INFORMACYJNY PFR

0011416590

Sztuczna inteligencja szansą dla biznesu. Największym wyzwaniem – luka kompetencyjna

Sztuczna inteligencja może przyczynić się do wzrostu polskiego PKB nawet o 8 proc. do 2030 roku. Jednak Polska wciąż pozostaje w tyle za czołowymi państwami Unii Europejskiej, jeśli chodzi o tempo wdrażania tej technologii. Główną barierą, wspólną dla wszystkich sektorów – administracji, biznesu czy edukacji – jest brak odpowiednich kompetencji.

Raport PFR i Google: diagnoza kompetencyjna

Polski Fundusz Rozwoju, we współpracy z Google Cloud Polska, przeprowadził ogólnopolskie konsultacje dotyczące potrzeb i kierunków rozwoju kompetencji związanych ze sztuczną inteligencją. W badaniu udział wzięli przedstawiciele administracji publicznej, biznesu, start-upów, środowisk akademickich, a także organizacji edukacyjnych i branżowych. Wyniki opublikowano w raporcie „Mapa kompetencji AI w Polsce – Potrzeby i kierunki rozwoju".

W każdej z analizowanych grup wskazywano na niedobór kompetencji jako główną przeszkodę we wdrażaniu AI. Największe braki dotyczą podstawowej wiedzy o sztucznej inteligencji, umiejętności korzystania z narzędzi generatywnych, kompetencji liderskich, zarządzania zmianą technologiczną oraz znajomości aspektów prawnych i etycznych.

Administracja publiczna: brak wiedzy i systemowe ograniczenia

W administracji publicznej dodatkową barierą są złożone procedury zamówień publicznych oraz słaba wymiana danych między instytucjami. Badanie Ministerstwa Cyfryzacji, przeprowadzone wśród ponad 8 tys. urzędników, wykazało, że aż 82 proc. respondentów uznaje brak wiedzy i umiejętności za istotną lub bardzo istotną przeszkodę we wdrażaniu AI. Ponad połowa oceniła swoją znajomość tematu jako elementarną, a niemal 13 proc. przyznało się do całkowitego braku wiedzy. Tylko 3 proc. ankietowanych wykazało się zaawansowaną znajomością sztucznej inteligencji. Zaledwie 20 proc. uczestniczyło w jakimkolwiek szkoleniu AI w ciągu ostatnich dwóch lat. Jednocześnie aż 93,36 proc. wyraziło chęć udziału w takich szkoleniach w przyszłości.

Sektor MŚP: krytyczne braki i ograniczenia finansowe

Znaczące luki kompetencyjne występują również wśród przedsiębiorców. W sektorze małych i średnich firm aż 84,2 proc. respondentów zadeklarowało istotne braki kompetencyjne w zakresie AI, z czego 46,3 proc. określiło je jako krytyczne. Jedynie 9,5 proc. przedstawicieli MŚP nie dostrzega problemu niedoboru kompetencji w tym obszarze.

Przedsiębiorcy wskazują również na ograniczone budżety jako barierę w adaptacji rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji. W mniejszych firmach często brakuje także świadomości potencjalnych korzyści płynących z zastosowania AI.

Duże firmy i start-upy: inne wyzwania, podobne potrzeby

Duże przedsiębiorstwa napotykają trudności w budowaniu długofalowej strategii rozwoju AI. Start-upy natomiast zmagają się z problemem pozyskania finansowania na start oraz znalezienia partnerów do pilotażowych wdrożeń. Z raportu PFR wynika, że mimo różnic sektorowych, istnieje zestaw uniwersalnych kompetencji, których potrzebuje każda firma niezależnie od jej etapu rozwoju. Należą do nich: umiejętność interpretacji wyników działania AI, znajomość jej zastosowań w konkretnej domenie biznesowej oraz kompetencje w zakresie bezpieczeństwa i ładu korporacyjnego związanego ze sztuczną inteligencją.

Transformacja AI a rynek pracy

Rozwój AI to element szerszej transformacji technologicznej, która ma potencjał przekształcenia gospodarki i społeczeństwa. Proces ten niesie jednak także wyzwania – szczególnie na rynku pracy. W krótkiej i średniej perspektywie może dojść do automatyzacji wielu stanowisk, zwłaszcza tych opartych na rutynowych i powtarzalnych czynnościach. Dotyczy to zarówno prac fizycznych, jak i umysłowych. Oznacza to ryzyko wzrostu bezrobocia strukturalnego, szczególnie wśród osób o niższych kwalifikacjach lub w starszym wieku. Jednocześnie długoterminowo sztuczna inteligencja może przyczynić się do powstania nowych, bardziej zaawansowanych stanowisk pracy.

Edukacja i wsparcie ze strony PFR

Polski Fundusz Rozwoju już od kilku lat prowadzi inicjatywy edukacyjne i szkoleniowe skierowane do przedsiębiorców. W ramach projektów takich jak Strefa Wiedzy PFR Fundusz wspiera nie tylko rozwój kompetencji pracowników, lecz również efektywne wdrażanie rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji w polskich firmach. Sprawdź bieżące wsparcie w rozwoju kompetencji AI na stronie Strefa Wiedzy PFR: https://strefawiedzypfr.pl/

eprasa.pl 1eb28f6337

Linarium, trampoliny, gry edukacyjne. Na Osiedlu Eskulapa powstało miejsce rekreacji

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

W ramach Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego na Osiedlu Eskulapa powstał ogrodzony i oświetlony teren rekreacyjny. Inwestycja kosztowała 270 tysięcy złotych.

W 2018 roku nieużytki pomiędzy ulicami Sybiraków i Trybowskiego zostały zaadaptowane na tereny rekreacyjne. Wówczas powstał tam niewielki plac zabaw oraz boisko do siatkówki. W 2025 roku zagospodarowano sąsiednią działkę, na której ustawiono wiele dodatkowych atrakcji.

Jak podaje bydgoski ratusz to duże linarium przypominającego pajęczynę, huśtawka wagowa, poręcze do ćwiczeń, tablice do gier i zabaw edukacyjnych, trampolina, stół do tenisa oraz ścieżki sensoryczne.

Cały teren rekreacyjny został ogrodzony i zyskał nowoczesne oświetlenie wykorzystujące lampy solarne. Dosadzono również kolejne drzewa, przybyło też ławek i koszy. Zadanie kosztowało 270 tysięcy złotych. Do realizacji wybrali je mieszkańcy w trakcie głosowania na Bydgoski Budżet Obywatelski. W ostatnich latach w okolicy od podstaw zbudowano nowy układ komunikacyjny z utwardzonymi ulicami Trybowskiego, Jasiniecką i Sybiraków.

BBO to szczególna forma konsultacji społecznych. Mieszkańcy w głosowaniu wybierają zadania, które trafią do realizacji w kolejnym roku. W 2025 roku miasto zabezpieczyło na ten cel 16 milionów złotych.

30 czerwca zakończył się nabór pomysłów na kolejną edycję programu. Już w listopadzie zweryfikowane projekty poddane będą pod głosowanie. Te, które uzyskają największą liczbą głosów zostaną później zrealizowane. ©℗

FOT. UMB

Zadanie na Osiedlu Eskulapa kosztowało 270 tysięcy złotych. Do realizacji wybrali je mieszkańcy w trakcie głosowania na BBO

Seria kradzieży na osiedlu przy ulicach Zaświat i Powstańców Warszawy

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Na osiedlu przy ul. Zaświat i Powstańców Warszawy w Bydgoszczy doszło ostatnio do serii kradzieży. Spółdzielnia zaapelowała do mieszkańców o ostrożność. Tę zawsze warto zachować, ale w tej sprawie policjanci zatrzymali już 34-latka, któremu grozi do 15 lat pozbawienia wolności.

Z prośbą o zainteresowanie się sprawą, która budzi niepokój na osiedlu przy ulicach Powstańców Warszawy oraz Zaświat zwróciła się do nas jedna z mieszkanek.

– W ostatnim czasie doszło tutaj do serii kradzieży oraz prób włamań do garaży i komórek lokatorskich. Niektórzy mieszkańcy zauważyli również ślady przeszukiwania rzeczy pozostawionych na miejscach postojowych. W moim przypadku nie doszło do strat materialnych, jednak inni lokatorzy nie mieli tyle szczęścia – napisała bydgoszczanka.

Parę dni temu mieszkańcy otrzymali pismo w tym temacie od Pomorskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która przekazała informację o kilku włamaniach i zgłoszeniu sprawy na policję.

– W związku z tym prosimy wszystkich mieszkańców o zachowanie szczególnej ostrożności oraz:

- sprawdzenie i zabezpieczenie pomieszczeń piwnicznych i garaży,
- niepozostawienie wartościowych przedmiotów (takich jak rowery, elektronarzędzia, sprzęt sportowy itp.) w miejscach łatwo dostępnych,
- zwracanie uwagi na osoby postronne przebywające na terenie osiedla,
- natychmiastowym informowaniu Policji o wszelkich podejrzanych sytuacjach – zaapelowała PSM.

Nie tylko jedno osiedle

Ostrożność nadal warto zachować, ale sprawcę już znaleziono. Policjanci z bydgoskiego Śródmieścia pierwsze zgłoszenia dotyczące włamań do komórek lokatorskich w garażach podziemnych otrzymali na początku października. Do zdarzeń doszło nie tylko przy ul. Zaświat i Powstańców Warszawy, ale również na Kaszubskiej, Pomorskiej, Chodkiewicza i Sienkiewicza. Ze zgłoszeń wynikało, że kradziono głównie rowery oraz elektronarzędzia.

Kryminalni szybko ustalili, kim jest sprawca. Trop prowadził do 34-letniego bydgoszczanina, który ukrywał się przed policjantami.

Podejrzany już wcześniej odbywał karę za przestępstwa o podobnym charakterze. Sąd zatrzymał go na 3 miesiące w areszcie.

FOT. KMP POLICJI BYDGOSZCZ

Zatrzymany 34-letni bydgoszczanin to recydywista, więc grozi mu surowsza kara - nawet 15 lat więzienia

Funkcjonariusze namierzyli go w środę 15 października tuż przed godziną 9 przy ulicy Chodkiewicza. Jak się okazało, również tej nocy mężczyzna włamał się do kolejnej komórki lokatorskiej. Bydgoszczanin trafił do policyjnego aresztu.

Dwanaście zarzutów

– Śledczy po zgromadzeniu materiału dowodowego przedstawili mu 12 zarzutów dotyczących włamań bądź ich usiłowania, a także kradzieży i uszkodzeń mienia. Wszystkie w warunkach recydywy, gdyż podejrzany już wcześniej odbywał karę pozbawienia wolności za przestępstwa o podobnym charakterze – informuje nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Mężczyzna oprócz rowerów i elektronarzędzi kradł także m.in. sprzęt agd oraz alkohol. Uszkodził również auto oraz drzwi wejściowe do piwnicy.

W czwartek na wniosek policjantów i prokuratora, sąd aresztował 34-latka na najbliższe 3 miesiące. Grozi mu 15 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze odzyskali do tej pory 2 skradzione rowery i ustalają, gdzie są pozostałe skradzione przedmioty.©℗

Na finał kampanii „Kręci nas recykling" wolontariusze posadzili ponad 3 tys. drzew

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Kapryśna pogoda nie przestraszyła w sobotę wolontariuszy, którzy wzięli udział w akcji sadzenia lasu na Osowej Górze. W sumie posadzili oni aż 3411 drzewek, nie zabrakło też integracji. To był piękny finał czwartej edycji ogólnopolskiej kampanii „Kręci nas recykling".

Na sadzenie lasu w leśnictwie Osowa Góra zaprosili firma Oponeo.pl i Fundacja Zielone Jutro z Bydgoszczy we współpracy z Nadleśnictwem Żołędowo Lasy Państwowe i Recykl S.A. Do Bydgoszczy przyjechał też Dominik Dobrowolski z Wrocławia, ekolog wspierający ogólnopolską kampanię „Kręci nas recykling". To także koordynator akcji „Czysta Wisła".

Choć w minioną sobotę od rana padał deszcz, to aura nie zniechęciła uczestników. Licznie stawili się na miejsce zbiórki i ochoczo zabrali się do pracy. W miejscu, gdzie sadzono drzewka uroczyście została wbita tablica „Las Oponeo.pl".

- W sumie przyszło ponad 50 osób, w tym także rodziny z dziećmi, co nas bardzo ucieszyło - mówi Kamil Łęczycki, wolontariusz Fundacji Zielone Jutro. - Na powitanie uczestnicy mogli skosztować pączki, by dodać sobie energii do pracy. Na szczęście przed godz. 11, czyli startem naszej akcji, deszcz przestał padać i przez trzy godziny mieliśmy już piękną pogodę. W czasie sadzenia drzewek widzieliśmy nawet stada lecących gęsi.

Razem posadzili dęby i świetnie się integrowali

Warto dodać, że sadzenie lasu odbywało się pod czujnym okiem Przemysława Suchomskiego, leśniczego z Osowej Góry. Ostatecznie posadzono całą zaplanowaną pulę drzewek, czyli 3411 sztuk.

- Tak naprawdę posadziliśmy ich nawet trochę więcej. Były to sadzonki dębów - mówi Kamil Łęczycki. - Dziękujemy za wsparcie przedstawicielom Nadleśnictwa Żołędowo: nadleśniczemu Jakubowi Siedleckiemu i jego zastępcy Adamowi Markiewiczowi.

Sadzenie drzewek było także świetną okazją do integracji. Organizatorzy zadbali, aby każdy, kto weźmie w niej udział fajnie spędził czas. Na uczestników czekało wiele atrakcji, w tym np. wieszanie budek lęgowych z logo Oponeo, konkursy z nagrodami oraz upominki dla wszystkich, którzy sadzili las.

- Dwie budki lęgowe zostały powieszone w lesie, trzecią otrzymali zwycięzcy konkursu przyrodniczego, który polegał na rozpoznawaniu ptaków na zdjęciach, natomiast czwarta budka trafiła do rąk triumfatora konkursu sportowego. Okazał się nim Robert, wolontariusz Fundacji Zielone Jutro. W zawodach w pchnięciu kłodą uzyskał wynik - 9,8 m - informuje Kamil Łęczycki.

FOT. FUNDACJA ZIELONE JUTRO BYDGOSZCZ

Tak wyglądała akcja sadzenia lasu w leśnictwie Osowa Góra. Posadzono ponad 3 tysiące drzewek

To był finał IV edycji „Kręci nas recykling"

Po zakończonej pracy na uczestników czekał pyszny bigos i ciepłe napoje. Akcja sadzenia lasu na Osowej Górze była jednocześnie finałem czwartej edycji ogólnopolskiej kampanii „Kręci nas recykling", którą realizowało Oponeo.pl przy wsparciu ekologa Dominika Dobrowolskiego.

- Przesłaniem kampanii „Kręci nas recykling" jest przypomnienie, że lasy, parki i inne tereny zielone nie są miejscem na odpady - szczególnie na zużyte opony - mówi Izabela Maciejko-Osmańska z Oponeo.pl. - Takie ogumienie należy oddać choćby do PSZOK-u, gdzie zostanie ono prawidłowo zutylizowane. Sadzeniem drzew dziękujemy wszystkim osobom, które dołączyły do inicjatywy. W tym roku drzewa sadzimy nie tylko w Bydgoszczy, ale także w Wałbrzychu.©℗

eprasa.pl 1eb28f6337

Bydgoskie Europejskie Spotkania Artystyczne

Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polskapress.pl

W tym roku odbyła się w Bydgoszczy dziewiętnasta edycja Europejskich Spotkań Artystycznych - Festiwal Wielu Sztuk. ESA organizowane są od 2005 roku przez Fundację Kalejdoskop Kultury.

Europejskie Spotkania Artystyczne obejmują różne sztuki artystyczne - poezję, taniec, śpiew, malarstwo, plastykę, aktorstwo. Organizatorzy ESA przyjęli koncepcję wielodyscyplinarnego i międzynarodowego festiwalu, kierując się pragnieniem swoistej jedności sztuki w różnorodności form ekspresji.

W tym roku Festiwal Wielu Sztuk zainaugurował koncert „Muzyka i Poezja". Adrianna Biedrzyńska recytowała poezję francuską, a następnie Gille Henri oraz Emilia Biskupska wykonali utwory francuskich kompozytorów.

W Akademii Muzycznej odbyły się tradycyjne Master Classes, czyli kursy dla młodych artystów, następnie w Miejskim Centrum Kultury można było spotkać się z Krzysztofem Zanussim i obejrzeć jego film „Liczba doskonała".

Był też koncert „Młode talenty" w wykonaniu uczestników Master classes oraz koncert muzyki klasycznej i rozrywkowej w wykonaniu kwartetu smyczkowego „Lukier".

Tegoroczne Europejskie Spotkania Artystyczne zakończył wieczór z muzyką brazylijską - występ zespołu samby i tańców brazylijskich Samba Arte, przy akompaniamencie muzyki w wykonaniu Sereina de Varsovia.©℗

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Adrianna Biedrzyńska recytowała poezję francuską

Gala Łuczniczki Biznesu 2025 Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polskapres.spl

„Ludzie - relacje - biznes", pod takim hasłem odbyła się 18 października w Bydgoszczy Gala Łuczniczki Biznesu 2025 Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Stowarzyszenie Przedsiębiorców Kujaw i Pomorza przyznało nagrody i wyróżnienia.

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Gala Łuczniczki Biznesu 2025 Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Stowarzyszenia Przedsiębiorców Kujaw i Pomorza obchodzi w tym roku 15-lecie istnienia. Ten jubileusz świętowano 18 października w bydgoskim hotelu Słoneczny Młyn. Gala zgromadziła przedsiębiorców, liderów, przedstawicieli władz i gości.

Podczas sobotniej Gali wręczono statuetki „Łuczniczki Biznesu" - wyróżnienia dla członków Stowarzyszenia Przedsiębiorców Kujaw i Pomorza, którzy wykazali się wyjątkowym zaangażowaniem, kreatywnością i sukcesami w swojej działalności. Laureatami „Łuczniczki Biznesu" są właściciele/prezesi firm wybrani przez kapitułę SPKiP. „To nasz sposób na docenienie ludzi, którzy nie tylko rozwijają swoje firmy, ale również aktywnie wspierają rozwój innych, tworząc silną i zintegrowaną społeczność przedsiębiorców" - informuje Stowarzyszenie Przedsiębiorców Kujaw i Pomorza.

Statuetki „Łuczniczki Biznesu" 2025 Stowarzyszenia Przedsiębiorców Kujaw i Pomorza:

- Mały Przedsiębiorca Roku - Studio Treningu Funkcjonalnego Dawid Krzynowek;
- Największy Rozwój na Rynkach Zagranicznych - Zilinskis Sp. z o.o.;
- Społeczna Odpowiedzialność w Biznesie - Mail Boxes Etc. Bydgoszcz Leszek Kubiak.

Ponadto wyróżnienia za wkład w rozwój Stowarzyszenia otrzymali:

- Paweł Triebwasser (Ska Studio Graficzne) - za 100% frekwencję;
- Maciej Stróżyński (Palarni Kawy Bromberg Kaffee) - za największą liczbę zaproszonych gości.

W programie była również licytacja prac na rzecz Fundacji pomocy dzieciom oraz networking w gronie elit biznesowych regionu. Wieczór uświetnia muzyka na żywo.©℗

Lkarze, farmaceuci, epidemiolodzy, podróżnicy dzielili się wiedzą o bezpiecznym podróżowaniu po świecie

Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polskapress.pl

W Bydgoszczy odbyły się „I Kujawsko-Pomorskie Spotkanie Wakcynologiczne - Praktyczne Aspekty Medycyny Podróży". Centrum Medyczne Gizińscy oraz Dr. Rajewski Foundation w minioną sobotę zaprosili lekarzy, farmaceutów, epidemiologów, podróżników i pasjonatów wakcynologii. Eksperci spotkali się, by dzielić się wiedzą i praktycznymi wskazówkami dotyczącymi medycyny podróży.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Uczestnicy konferencji dowiedzieli się m.in., jakie środki profilaktyczne są zalecane w różnych częściach świata

„I Kujawsko-Pomorskie Spotkanie Wakcynologiczne - Praktyczne Aspekty Medycyny Podróży" to bezpłatne wydarzenie, które było adresowane do lekarzy, farmaceutów, epidemiologów, pielęgniarek, osób zawodowo związanych z medycyną podróży, studentów kierunków medycznych oraz wszystkich zainteresowanych profilaktyką zdrowotną w podróży.

Uczestnicy konferencji dowiedzieli się jakie szczepienia i środki profilaktyczne są zalecane w różnych częściach świata. Poznawali aktualne wytyczne i rekomendacje ekspertów oraz praktyczne porady dotyczące zdrowia w podróży. Była to również okazja do nawiązania kontaktów z innymi profesjonalistami i pasjonatami podróży.

Konferencję otworzył Wojciech Koper, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Bydgoszczy, który mówił o epidemiologii chorób tropikalnych w naszym regionie.

Ponadto, poruszono następujące tematy: medycyna podróży w praktyce lekarskiej; zmiany klimatyczne a zdrowie w podróży - nowe zagrożenia i strategie profilaktyki; nowoczesne formy profilaktyki wybranych chorób wektorowych; profilaktyka żylnej choroby zakrzepowo-zatorowej i pomoc doraźna w przypadku ran i owrzodzeń w podróży.

Inne kwestie omawiane podczas konferencji to: biegunka podróżnych w praktyce klinicznej; szczepienia pacjentów z zaburzeniami immunologicznymi; zakażenia wirusowe przenoszone przez kleszcze w aspekcie medycyny podróży - przebieg kliniczny, możliwości profilaktyki; skóra w podróży - jak o nią zadbać; rola farmaceuty w profilaktyce chorób zakaźnych - szczepienia w aptekach.

Eksperci mówili też o tym jak bezpiecznie podróżować z dziećmi oraz z osobami z niepełnosprawnościami.

Podczas trwania konferencji dostępne były dwa bezpłatne punkty: doradczy w zakresie medycyny podróży, gdzie można było porozmawiać o chemioprofilaktyce wybranych chorób zakaźnych i szczepieniach dla podróżnych, oraz punkt testowania w kierunku zakażenia HCV, gdzie wykonywano testy na obecność przeciwciał anty HCV.

Konferencja odbyła się w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy. ©℗

Międzynarodowy Kongres Ratownictwa Wodnego

Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polskapress.pl

Przez trzy dni w Bydgoszczy gościli uczestnicy Międzynarodowego Kongresu Ratownictwa Wodnego. Finał tego wydarzenia zorganizowano na basenie Astoria.

V Międzynarodowy Kongres Ratownictwa Wodnego oraz VII Konferencję Naukową RESCUE „Stan, perspektywy i rozwój ratownictwa, kultury fizycznej i sportu w XXI wieku" zorganizowano w dniach 15-17 października. Organizatorami byli: Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy, International Life Saving Federation of Europe oraz Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Wydarzenie to, organizowane co trzy lata, stanowi wyjątkową okazję do spotkania ekspertów z całego świata.

W tegorocznej edycji uczestniczyli prelegenci z kilkunastu krajów, w tym szefowie narodowych organizacji ratowniczych, którzy podzielili się doświadczeniami, wynikami badań oraz dobrymi praktykami. Obecni byli przedstawiciele Polski, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Irlandii, Szwecji, Norwegii, Danii, Indii, Zambii, Kambodży, Ukrainy, Kazachstanu i Kirgistanu.©℗

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Na basenie Astorii odbyły się otwarte dla publiczności warsztaty poświęcone m.in. nurkowaniu, technikom ratowniczym pod wodą i pływaniu na SUP-ie

eprasa.pl 1eb28f6337

Cywiński: Nie uczymy się na przeszłości

Małgorzata Gleń
PAP

Rozmowa z Piotrem M. Cywińskim, dyrektorem Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, który rozpoczął już 20. rok pracy na tym stanowisku.

Szłam do Pana gabinetu po oryginalnych płytkach, mijałam stare drzwi. Tu niewiele zmieniło się od czasów wojny. Jak się pracuje w takim miejscu?
Z sensem.

Czym dla dyrektora Muzeum Auschwitz jest praca; to pasja, potrzeba?
Poczucie odpowiedzialności, zobowiązanie. Albo robi się to na poważnie, albo nie warto się za to brać.

Gdyby Pan wiedział, jak to będzie wyglądało te 20 lat temu, zdecydował by się Pan na tą pracę?
Nie żałuję tego w żadnym momencie. Są rzeczy, które przebiegają bardzo pozytywnie, choć są takie, które mnie zatrważają. Papierologia i biurokracja wydaje się nie do zahamowania. Na początku, przez pierwsze lata, na różne działania administracyjno-sprawozdawczo-planistyczne, które trzeba raportować, poświęcałem może 10-15 procent czasu. W tej chwili jest to 30 procent albo więcej. Robię mniej więcej to samo, tylko z jakichś względów, które nie zawsze jawią mi się jako czytelne, poziom wymagań administracyjno- biurokratycznych osiąga jakieś szczyty. W pewnym momencie to pęknie. Dotyczy to nie tylko nas, to jest problem ogólnopolski dotyczący wszystkich instytucji kultury. Tak się nie da, że 30-35 procent czasu poświęca się na takie zagadnienia. Na tę resztę, przecież ważną, mam przez to już mniej czasu. Weźmy np. sprawozdania do Głównego Urzędu Statystycznego. Oni nas pytają o liczbę obiektów zakonserwowanych co roku. Potem sobie to zsumują, jakieś trendy obliczą, diagramy zrobią. Dla nich liczy się liczba obiektów. Zardzewiałą łyżeczkę, które gdzieś wyszła z ziemi w Birkenau - zajmuje to konserwatorowi pół godziny i dajmy na to kosztuje 30 zł - to jest jeden obiekt. A jeżeli konserwujemy jeden barak, co trwa 2 i pół roku pracy, kosztuje 6 mln zł i angażuje 40 czy 50 osób, to też jest jeden obiekt. Statystycznie potem podliczą i wykażą, że liczba zakonserwowanych obiektów zmalała.

FOT. ANDRZEJ BANAS

- Kiedyś waga słowa była inna i rozmawiano ze sobą - mówi Piotr M. Cywiński, który od września 2006 roku jest dyrektorem Muzeum Auschwitz

Nie wiem, po co to komu. A to jeden przykład, których jest dużo więcej.

A znajdują się jeszcze takie rzeczy, jak taka łyżeczka albo pierścionek?
Przy okazji konserwacji baraków w Brzezince tak, bo to jest bardzo kompleksowa konserwacja. Są też wówczas prace archeologiczne, bo gdy robimy fundamenty, to wchodzimy w głąb ziemi.

To komuś coś wpadło pomiędzy pryczę i ścianę?
Mogło wpaść, a mogło być też schowane. Regularnie były robione rewizje w barakach, np. podczas odwszawiania. To nie musiało być ukryte przed SS-manami. To mogło być ukryte przed blokowym, innymi współwięźniami. Takie rzeczy wychodzą. Oczywiście, jeżeli to są jakieś kartki, papiery, to wilgoć już zrobiła swoje, ale przedmioty trwalsze, metalowe, bywają odnajdywane.

Ludzie, którzy tu trafili i nie zginęli od razu, wysyłani byli do pracy.
Ludzie stąd wychodzili na okoliczne pola, na wzmacnianie dróg, rozbiórki domów, z których cegły były używane na kolejne obozowe budowle, na stawy hodowlane, których w okolicy było i nadal jest wiele. Taka praca bardzo szybko wykańczała. Proszę sobie wyobrazić, jak taka praca w wodzie przed wiele godzin dziennie w listopadzie wyglądała, zwłaszcza, gdy takim więźniem, taką więźniarką, była osoba z Grecji czy Włoch. Kompletnie niemająca styczności przez wiele pokoleń z takimi temperaturami.

Myśli Pan o tych ludziach?
Oczywiście. Inaczej była by to jakaś praca teoretyczna, jak na makiecie. A Muzeum nie jest makietą, po prawdziwa przestrzeń poobozowa z ludzi, którzy tu byli. Znałem przecież wielu spośród nich. Jeszcze ostatni żyją. To oni mnie jakoś wybrali na to miejsce. To oni mi pomagali, to oni mnie naprowadzali, to oni mnie uczyli. Ludzie z bardzo różnych krajów. Nie jestem pewien, czy dałbym sobie radę bez nich. Trochę się niepokoję, jak to będzie wyglądało w przyszłości, bo jesteśmy - koledzy na Majdanku, Sztutowie, czy gdzie indziej, ostatnim pokoleniem dyrektorów, którzy jeszcze byli wprowadzani przez Ocalałych. W tym sensie pewnego wyczucia, pewnej refleksji, pewnej głębi spojrzenia na to miejsce. Bardzo by było dobrze, gdyby w przyszłości to nie tylko jakiś konkurs decydował o nowym dyrektorze, a jeżeli, to żeby ten konkurs był robiony ze dwa lata przed odejściem aktualnego, tak żeby ten aktualny miał czas na to, żeby wprowadzić i wyjaśnić, dlaczego podejmuje takie a nie inne decyzje, ale też przedstawić światu, różnym darczyńcom, wdrożyć. Jest wiele niepisanych zasad, co jest trudno wysławialne, a co jest często podłożem bardzo wielu decyzji. Co należy, co nie należy, co wypada, a co nie wypada, co trzeba, a co niekoniecznie. Pierwsze miesiące to była przede wszystkim obserwacja. Jak coś mnie dziwiło, bo na moją ówczesną wyobraźnię zrobiłbym inaczej, to musiałem zrozumieć, dlaczego ktoś kiedyś podjął taką decyzję, że to tak ma wyglądać, a nie inaczej, bo być może tkwi w tym jakieś drugie, trzecie, czwarte dno, jakaś mądrość. Bardzo długo wsłuchiwałem się w to miejsce. To było wszystko, od części wystawienniczych - dlaczego tak, a nie inaczej, skończywszy na innych zasadach, że tutaj flaga więźniarska zawsze jest na pierwszym miejscu, niezależnie od sytuacji. Jak odpowiadać na listy. Jak reagować na żądania różnych grup zorganizowanych. Każda decyzja tutaj na początku była przeze mnie dosyć długo rozważana i wielokrotnie się pytałem starszych pracowników, co oni myślą, jak, gdzie widzą zagrożenia.

Dlaczego aż tak?
Obóz jest dla wielu miejscem świętym, a jednocześnie tematem bardzo drażliwym. Dla dziesiątek innych to jest bardzo istotny punkt odniesienia w rozumieniu świata, zagrożeń i swojej własnej odpowiedzialności. Przecież tu przyjeżdżają ludzie z Ruandy, nie tylko po to by zobaczyć, co zrobili Niemcy w anektowanej Polsce, ale po to, żeby zrozumieć swoją sytuację w Ruandzie.

Dużo złego teraz dzieje się na świecie i trudno to zrozumieć. Wydawało by się, że w XXI wieku ludzie, a przynajmniej w naszej, europejskiej kulturze, potrafią dojść do porozumienia ze sobą, a jednak...
Wydaje mi się, że pewna era powojenności skończyła się zupełnie. Był taki czas, trwał naprawdę długie dekady, kiedy to widmo konfliktu światowego, skala zniszczeń była bardzo żywa w umysłach i nawet bardzo poważne kryzysy, potrafiono zażegnać rozmowami pomiędzy mocarstwami. To były jeszcze te czasy, kiedy starano się tworzyć światowy system bezpieczeństwa, myślę o ONZ. I niezależnie jak wrogo były do siebie nastawione różne państwa, pewnych barier nie przekraczano. A dzisiaj ONZ nie istnieje już. Zostało miejscem, gdzie organizowane są różnej rangi konferencje, ale to płaszczyzna rozmów - moim zdaniem nie odbiegająca od jakiegoś Twittera. Każdy mówi to, co uważa i kompletnie z tego nic nie wynika. System bezpieczeństwa światowy padł zupełnie. Pokazuje, że żyjemy już w zupełnie innym świecie. Zaczyna brakować opamiętania się, które wynika z doświadczenia historycznego.

A obecna dyplomacja?
Kiedyś waga słowa była inna i rozmawiano ze sobą. Teraz można bez żadnej odpowiedzialności, publicznie przez sieci społecznościowe zarządzać państwem. Są słowa, za które 50 czy 60 lat temu doszłoby niemalże do konfliktu zbrojnego, a w każdym razie do jakichś znaczących reakcji, a w tej chwili te słowa żyją dzień, dwa i potem już nikt o nich nie pamięta. Jest taka bezkarność, brak odpowiedzialności za to co się robi lub mówi.

Internet mocno potrafi „nakręcić" jakiś temat, nie zawsze tego godny.
Tak jest, gdy wiedzę czerpie się z Internetu, przede wszystkim z sieci społecznościowych, które zapętlają się, zamykają odbiorców w bańkach, takich „minigettach", gdzie spotykasz tylko ludzi, którzy myślą podobnie albo wręcz tak samo i gdzie weryfikowalność haseł jest mało istotna. Ale to też się dzieje w życiu publicznym. Liczy się, kto komu coś dogadał, dokopał, nawkładał, a nie kto ma rację i gdzie leży prawda.

Wracając do sprawy sprzed kilku miesięcy, gdy Grzegorz Braun podważył istnienie komór gazowych w obozie Auschwitz. Negacjonizm - skąd on wynika?
Ja u Polaków tego nie obserwuję. Brauna skrytykowali wszyscy, zupełnie wszyscy, od prawa po lewo.

W przypadku Brauna negacjonizmu nie można tłumaczyć niewiedzą.
W przypadku tego człowieka to chęć zabłyśnięcia, jakaś patologiczna chęć zabłyśnięcia. Natomiast większość znanych, jakichś głośniejszych negacjonistów, to koniec lat 80. początek 90. ubiegłego wieku. Wielka Brytania, Francja. To też byli ludzie, którzy doskonale znali historię, historycy, wykładowcy uniwersyteccy. Dlatego nie zakładam, żeby oni wierzyli w to, co mówili. To była chęć wyrobienie sobie jakiegoś rozgłosu. Sądzę, że u Brauna jest to dokładnie to samo - parszywe wykorzystanie tragedii ludzi, żeby siebie promować.

Dziennikarstwo to nie jest tylko tuba nagłaśniająca. To jest pewna odpowiedzialność za jakość tego dyskursu.

Muzeum Auschwitz i IPN złożyło w sprawie wypowiedzi Grzegorza Brauna zawiadomienie do prokuratury a Muzeum dodatkowo wniosło sprawę o zniesławienie.
Jego twierdzenie, że nie prowadzimy badań naukowych, jest oczywistą bzdurą. Mamy dziesięciu historyków, którzy pracują w dziale naukowym.

Wasi historycy pracują na dokumentach tutaj zgromadzonych i na jakich innych źródłach?
Dokumenty, które są u nas zgromadzone, to może osiem, 10 procent dokumentów, które się ostały. SS paliła wszystko, co tylko zdążyła przed ucieczką. Nasi historycy bazują też na dokumentach, które są nie tylko w Polsce. Jest ogromne archiwum Czerwonego Krzyża w niemieckim Bad Arolsen. Są dokumenty w różnych innych archiwach niemieckich, polskich. Trzeba porównywać dokumenty z różnych obozów, bo przecież pomiędzy tymi obozami były transporty więźniów. Dalej są dokumenty innego typu, jak plany architektoniczne, zdjęcia i tym podobne. Są dokumenty jak listy, które są przekazywane przez rodziny. Wreszcie jest ok. 400 tomów zeznań - wspomnień Ocalałych u nas. Ale są też relacje, które są zdeponowane w innych miejscach na świecie. To jest ogromny materiał archiwalny.

Jak mówić o takich przypadkach, jak ten Brauna?
Dziennikarstwo to nie jest tylko tuba nagłaśniająca. To jest pewna odpowiedzialność za jakość tego dyskursu i nie każde chamstwo czy prymitywizm trzeba nagłaśniać. Rozmawiając z tym człowiekiem można się było spodziewać, że będzie mówił kłamstwa. Już widzieliśmy, co się działo w Sejmie, widzieliśmy gaśnicę, słyszeliśmy jego wypowiedzi. On ma parcie ewidentne na media i nie jestem pewien, czy na dziennikarzach leży obowiązek ułatwianie mu realizacji tego parcia.

©℗

eprasa.pl 1eb28f6337

POLSKA *i* ŚWIAT

WASZYNGTON

Prezydent USA Donald Trump zaprzeczył doniesieniom „Financial Times", by nakłaniał prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego do przyjęcia rosyjskich żądań i oddania całego Donbasu. Trump opowiedział się jednocześnie za zatrzymaniem walk według obecnych pozycji. – Powinni natychmiast zatrzymać się na liniach frontu, wrócić do domu i przestać zabijać ludzi – stwierdził amerykański przywódca.

Myślę, że 78 proc. tego terytorium jest już zajęte przez Rosję. Trzeba to zostawić tak jak teraz. Mogą coś wynegocjować później

Donald Trump, prezydent Stanów Zjednoczonych

KRÓTKO

GOSPODARKA

Rekordowy wzrost produkcji

Produkcja przemysłowa we wrześniu wzrosła o 7,4 proc. w porównaniu do ubiegłego roku, a w porównaniu do poprzedniego miesiąca wzrosła o 16,0 proc. - podał Główny Urząd Statystyczny. Według wstępnych danych wzrost produkcji sprzedanej odnotowano w 24 działach przemysłu. Największe, dwucyfrowe wzrosty odnotowały takie działy, jak naprawa i konserwacja maszyn i urządzeń, produkcja wyrobów tytoniowych , pozostała produkcja , wydobycie węgla oraz produkcja maszyn i urządzeń. Dwucyfrowe wzrosty odnotowano także w działach: gospodarka odpadami, produkcja odzieży, produkcja metali i wyrobów z metali oraz produkcja samochodów. „To najwyższy poziom w historii Polski. Jeszcze nigdy polski przemysł tyle nie produkował" - napisał premier Donald Tusk na platformie X, komentując dane GUS.Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański zwrócił z kolei uwagę, że analitycy oczekiwali wzrostu produkcji o 5,0 proc.

oprac. WS|PAP

KOSMOS

Komety na polskim niebie

FOT. BRENNAN GILMORE/AP/EAST NEWS

Aż dwie dość jasne komety znajdują się obecnie najbliżej Ziemi w swojej drodze wokół Słońca. Jaśniejsza z nich to C/2025 A6 (Lemmon), a słabsza to C/2025 R2 (SWAN). Widać je na wieczornym niebie nad Polską. Można spróbować zobaczyć je gołym okiem, choć najlepiej użyć lornetki.

INFRASTRUKTURA

Nowy odcinek Via Baltica

Prezydent Karol Nawrocki i prezydent Litwy Gitanas Nauseda wzięli udział w uroczystości otwarcia łączącego dwa kraje odcinka autostrady Via Baltica - jedynego tej klasy połączenia drogowego łączącego kraje bałtyckie z Polską i resztą Europy. Podczas konferencji prasowej Nawrocki ocenił, że sprawna realizacja projektu pokazuje m.in.,iż „relacje polsko-litewskie są na najwyższym poziomie", a nowa trasa łącząca oba kraje oznacza stworzenie nowych możliwości współpracy. Podkreślił, że budowanie odporności gospodarczej i bezpieczeństwa to wspólne cele Polski i Litwy, który bardzo intensywnie współpracują w tym obszarze.

oprac. WS|PAP

Wcześniej groźby, teraz próba podpalenia siedziby Platformy

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Zatrzymany w sprawie próby podpalenia budynku przy ul. Wiejskiej w Warszawie Krzysztof B. był we wrześniu skazany za groźby wobec premiera Donalda Tuska.

W poniedziałek Komenda Stołeczna Policji (KSP) przekazała, że rano policja zatrzymała podejrzewanego o próbę podpalenia budynku przy ul. Wiejskiej w Warszawie, gdzie mieści się m.in. siedziba Platformy Obywatelskiej.

KSP poinformowała, że 44-latek jest Polakiem i mieszkańcem powiatu łosickiego oraz że w maju tego roku został zatrzymany w związku z groźbami karalnymi na portalu X „w kierunku zabójstwa premiera Donalda Tuska".

Rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Siedlcach prok. Krystyna Gołąbek przekazała, że 30 czerwca prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego w Siedlcach akt oskarżenia przeciwko Krzysztofowi B. - Dotyczył on m.in. tego, że w maju w Platerowie za pośrednictwem portalu X kierował on groźby pozbawienia życia wobec premiera Rzeczypospolitej Polskiej Donalda Tuska, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione - podała prok. Gołąbek.

FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Szef MSWiA Marcin Kierwiński nie ma wątpliwości co do tego, że celem ataku 44-latka było biuro PO

Poinformowała jednocześnie, że wyrok w tej sprawie zapadł w siedleckim sądzie 22 września. Sąd uznał Krzysztofa B. za winnego i wymierzył mu karę 3 tysięcy złotych grzywny.

Premier Donald Tusk odniósł się do zatrzymania mężczyzny we wpisie na platformie X. „W czerwcu usłyszał zarzuty za grożenie mi śmiercią, w październiku próbował podpalić siedzibę Platformy. Bąkiewicz i Kaczyński muszą być zadowoleni. To na ich wiecu kilka dni wcześniej pierwszy krzyczał, by nie bać się sądów, wyrwać chwasty i rzucać napalm, by nie odrosły" - napisał premier Donald Tusk.

Z kolei wiceszef Ministerstwa Obrony Narodowej Cezary Tomczyk podkreślił, że groźby pod adresem premiera i próba podpalenia biura PO „to nie incydent w próżni - to efekt politycznej metody, w której słowo staje się zapalnikiem".

Dodał, że liderzy PiS, zamiast łączyć Polaków wobec zagrożeń, od lat uczą pogardy dla innych i lekceważenia państwa prawa.

Tomczyk podkreślił, że język jest „infrastrukturą bezpieczeństwa".

Minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński zaznaczył w Polsat News, że nie ma wątpliwości co do tego, że celem ataku 44-latka było biuro Platformy Obywatelskiej.

- Po pierwsze, ten osobnik wykrzykiwał przekleństwa pod adresem Platformy Obywatelskiej. I druga kwestia, że ma już bogaty życiorys, jeśli chodzi o kwestię gróźb wobec premiera Donalda Tuska. To chyba wskazuje jasno, że jest to produkt tej nienawiści politycznej, która jest sączona od wielu, wielu lat przez niektóre środowiska polityczne - powiedział Kierwiński.

Także poseł Koalicji Obywatelskiej Witold Zembaczyński, który był jedną z pierwszych osób na miejscu piątkowego zdarzenia, mówił wówczas dziennikarzom, że nie ma wątpliwości, że atak był motywowany politycznie.

Relacjonował, że świadek z wnętrza lokalu uniemożliwił rozprzestrzenienie się ognia, po tym jak jeden ze sprawców rzucił koktajl Mołotowa praktycznie w drzwi Biura Krajowego PO.

Następnie - jak dodał Zembaczyński - świadek próbował ująć jednego ze sprawców i doszło do szarpaniny. Ostatecznie sprawcy zbiegli - zgodnie z relacją Zembaczyńskiego jeden z nich krzyczał: „Ty j*** platformersie".

PAP

34 mld złotych na budowę odporności populacyjnej. Chodzi o środki na wypadek sytuacji kryzysowych

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Szef MSWiA Marcin Kierwiński przypomniał w poniedziałek, że w ramach programu ochrony ludności jeszcze w tym roku zostanie przeznaczone dodatkowe 5 miliardów złotych dla samorządów.

- Środki, które przeznaczamy dla samorządów, środki, które przeznaczamy na ochronę ludności, to są środki, które pomagać mają także w sytuacjach kryzysowych, przy klęskach żywiołowych, przy różnego rodzaju aktach sabotażu. Łącznie przez dwa najbliższe lata wydamy prawie 34 miliardy złotych, aby budować taką populacyjną odporność - podkreślił Kierwiński podczas konferencji prasowej.

Wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski zwrócił uwagę, że na Mazowszu funkcjonuje 350 samorządów i mieszka 5,5 mln osób. - W naborach, które ogłosiliśmy, samorządy złożyły wnioski na ponad 400 mln złotych. Mamy zakontraktowane 23 procent środków na 157 milionów złotych. Kolejne pieniądze będą kontraktowane w najbliższych dniach - wyjaśnił.

Wiceminister spraw wewnętrznych Marzena Roguska zwróciła uwagę na środki na ochronę infrastruktury krytycznej, zakup wyposażenia, modernizację oraz remonty obiektów zbiorowej ochrony, w tym schronów, które zostały przekazane Warszawie. Jak poinformowała, w stolicy na ten cel w tym roku przeznaczone zostało ponad 187 mln złotych.

Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej (OLiOC) zakłada przegląd i sprawdzenie obiektów, które spełniają warunki i mogą służyć za obiekty zbiorowej ochrony. Dokumentacja techniczna ze sprawdzenia takich obiektów będzie jednym z kryteriów wsparcia finansowego udzielanego m.in. na remonty budowli ochronnych.

PAP

eprasa.pl 1eb28f6337

Pekin ma nową broń. Polska znalazła się na celowniku

Michał Piękoś
redakcja@polskapress.pl

W ostatnich dniach świat obiegły doniesienia o kolejnej eskalacji w walce handlowej między Pekinem a Zachodem: Chiny rozszerzyły kontrolę nad eksportem rare earth — pierwiastków kluczowych dla przemysłu elektronicznego, motoryzacyjnego i militarnego — wprowadzając obowiązek licencji oraz odmowy eksportu w przypadkach zastosowań wojskowych i półprzewodnikowych.

Czytam to jako element bardzo ostrych negocjacji z USA dotyczących kształtu przyszłych relacji handlowych i technologicznych pomiędzy tymi dwoma mocarstwami - mówi sinolog prof. Marcin Jacoby w rozmowie ze Strefą Biznesu.

To nie tylko klasyczny ruch strategiczny, lecz ewolucja: zamiast czerpać korzyści z globalnych łańcuchów dostaw, Chiny zaczynają traktować eksport jako źródło podatku i narzędzie presji. W kontekście globalnej konkurencji technologicznej - i coraz ostrzejszego sporu z USA - ten ruch może przesunąć geometryczny środek ciężkości w relacjach handlowych. Czy Zachód pozwoli się „podatkować" przez Pekin? A europejscy konsumenci i przemysł czy będą skłonni płacić chińską sowizdrzalską opłatę za import technologii?

Geopolityka eksportu: od dostawcy do cenzora rynku

Gdy przez lata Chiny budowały swoją globalną przewagę w surowcach krytycznych, wydawało się, że ich strategia to maksymalne wpasowanie się w światowe łańcuchy dostaw - jako taniego i pewnego dostawcy. Dziś świat wygląda jednak zupełnie inaczej: w obliczu narastającej konfrontacji z USA i nadciągającej rywalizacji technologicznej Pekin zaczyna się alienować. Już w kwietniu 2025 r. Chińskie Ministerstwo Handlu wprowadziło nazwane „ograniczeniami eksportowymi" na siedem kluczowych pierwiastków ziem rzadkich (samarium, gadolin, terb, dysproz, lutet, skand, itr) oraz na magnesy i ich związki, wymagając specjalnych licencji eksportowych.

W październiku 2025 r. Pekin zrobił krok dalej: rozszerzył listę objętą kontrolą o kolejne pięć pierwiastków (holm, erb, tlium, europ, ytbm) oraz dziesiątki urządzeń przetwarzających i narzędzi wydobywczych. Co więcej, eksport takich technologii jak recykling pierwiastków rzadkich czy współpraca z firmami zagranicznymi w tej dziedzinie podlega teraz surowej kontroli.

FOT. WIKICOMMONS

Gdy przez lata Chiny budowały swoją globalną przewagę w surowcach krytycznych, wydawało się, że ich strategia to maksymalne wpasowanie się w światowe łańcuchy dostaw – jako taniego i pewnego dostawcy. Dziś świat wygląda jednak zupełnie inaczej

- USA rzuciły Chinom wyzwanie w postaci nie tylko drakońskich ceł, ale przede wszystkim zerwania współpracy badawczej, zamrożenia handlu wielu kluczowych firm świata zachodniego z Chinami i wycięcia firm chińskich z obecności na rynku amerykańskim. Chiny z decydowały się na konfrontację -odcięcie firm amerykańskich (a przy okazji i innych z państw sojuszniczych) od metali ziem rzadkich to artyleria ciężkiego kalibru starannie dopasowana do ostatnich decyzji Waszyngtonu - powiedział profesor Jacoby, autor książki „Tajwan. Herbatka na beczce prochu".

Choć formalnie nie nazwałbym tego „podatkiem" w klasycznym sensie fiskalnym, to w praktyce system licencji i odmów eksportowych działa jak rama fiskalna oparta na selekcji i cenie dostępu. Eksporterzy muszą liczyć się z opłatami i restrykcyjnymi warunkami - a importujący muszą uzyskać zgodę - to de facto forma monopolu państwowego nad handlem kluczowymi dobrami technologicznymi.

To jest moment, w którym Chiny przestają być tylko producentem - stają się selekcjonerem i „celnikiem globalnym". W takim scenariuszu kraje odbiorcze nie tyle handlują z Chinami - co zostają zobowiązane do negocjacji i zapłaty.

Skala przewagi Chin i zagrożenia dla zachodnich łańcuchów

Klucz do zrozumienia tej strategii leży w dominacji Chin na rynku surowców krytycznych. Chiny przetwarzają około 90% światowych rare earth (pierwiastków ziem rzadkich) w procesach chemicznych i magnetycznych, mimo że rezerwy tych pierwiastków rozmieszczone są geograficznie w różnych regionach świata. W 2025 r., w odpowiedzi na wcześniejsze restrykcje, zwiększano licencje eksportowe, jednak globalna obawa przed niedoborem nadal narastała.

W klasycznej ekonomii wolny handel opiera się na taryfach i barierach importowych. Ale Chiny pokazują inny wariant: zamiast nakładać cło na import, tworzą opłatę po stronie eksportu - w dodatku w formie selektywnej i ukrytej w licencjach. To forma „podatku technologicznego" - importer, nawet jeśli nie płaci stawki celnej, musi spełnić warunki, ponieść opłaty i ryzyko odmowy. W praktyce to może działać jak podatek: ogranicza dostęp, podnosi koszty, uzależnia decyzje od woli władz eksportujących.

Dla państw importujących to ogromne ryzyko asymetrii: nie tylko zależność dostaw, ale zależność negocjacyjna. Każdy importer staje się negocjatorem z Pekinem, często na słabszej pozycji, jeśli jego przemysł zależy od chińskiego surowca.

W geopolityce to równoważnik cła sankcyjnego: Chiny mogą w ten sposób karać lub faworyzować poszczególne firmy albo państwa. Jeżeli importujący nie spełni warunków, jego towary mogą zostać zablokowane - niezależnie od kontraktów czy prawa międzynarodowego. Strategiczna rola rare earth czyni ten manewr szczególnie istotnym.(...)©℗

AUTOREKLAMA
nasza HISTORIA
Nasza historia nigdy się nie powtarza
naszahistoria.pl

REKLAMA 0011407828
Zieleń Miejska
Zakład Pogrzebowy
UL. CZARTORYSKIEGO 13
24h / 7 - 52 324 99 99
WŁASNE KREMATORIUM

REKLAMA 0011396030
Firma SPRZEDA
lokal użytkowy w Bydgoszczy
(udział w nieruchomości).
znajdujący się na szóstym piętrze budynku usługowo-biurowego (budynek Sanitasu).
Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP.
Tel. 510 026 836

REKLAMA 0011418123

Białe Błota, dnia 21.10.2025 r.

Wójt Gminy Białe Błota

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Jodłowej i Rzepakowej w miejscowości Zielonka, gmina Białe Błota

Na podstawie art. 8h, art. 8i, art. 8j oraz art. 17 pkt. 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 29, art. 39 ust. 1 pkt 2-5, art. 40 i 41 w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Gminy Białe Błota nr RGK.0007.134.2023 z dnia 7 listopada 2023 r. zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Jodłowej i Rzepakowej w miejscowości Zielonka, gmina Białe Błota, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które odbędą się w dniach **od 22.10.2025 r. do 5.12.2025 r.**

Konsultacje społeczne prowadzane są w następujących formach:

1) zbieranie uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w dniach od 22.10.2025 r. do 5.12.2025 r.,
2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 20.11.2025 r. o godzinie 16:00 w siedzibie Urzędu Gminy Białe Błota Referat Gospodarki Przestrzennej ul. Szubińska 57,
3) spotkanie plenerowe, które odbędzie się w dniu 20.11.2025 r. na obszarze objętym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Rozpoczęcie spotkania plenerowego odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Białe Błota Referat Gospodarki Przestrzennej, ul. Szubińska 57, o godzinie 16:30.

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Białe Błota, ul. Szubińska 7, 86-005 Białe Błota, lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres sekretariat@bialeblota.eu oraz platformy usług administracji publicznej ePUAP: /ugbb/SkrytkaESP, /ugbb/Skrytka, wyłącznie na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.

Formularz dostępny jest w siedzibie urzędu (ul. Szubińska 7, 86-005 Białe Błota) oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gmina Białe Błota w zakładce: planowanie przestrzenne.

Składający uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko udostępnia się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej w zakładce: Planowanie przestrzenne Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Białe Błota, ul. Szubińska 7, 86-005 Białe Błota, oraz składać uwagi do ww. postępowania. Uwagi do postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być składane w ww. terminie w formie pisemnej lub ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres: Urząd Gminy Białe Błota, ul. Szubińska 7, 86-005 Białe Błota oraz e-mail: sekretariat@bialeblota.eu

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Białe Błota.

Wójt Gminy Białe Błota

INFORMACJA ADMINISTRATORA DANYCH

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Białe Błota. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie www.bip.bialeblota.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy Białe Błota, ul. Szubińska 7, 86-005 Białe Błota.

REKLAMA 0011418134

Białe Błota, dnia 21.10.2025 r.

Wójt Gminy Białe Błota

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Świetlikowej i ulicy Pigwowej w miejscowości Zielonka, gmina Białe Błota

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) i art. 39, ust. 1, pkt 2, 3, 4, 5 oraz art. 40 i 41 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Gminy Białe Błota nr RGK.0007.29.2019 z dnia 26 lutego 2019 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Świetlikowej i ulicy Pigwowej w miejscowości Zielonka, gmina Białe Błota, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 3.11.2025 r do 8.12.2025 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Białe Błota przy ul. Szubińskiej 57, w godzinach od 8:00 do 14:00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **20.11.2025 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Białe Błota Referat Gospodarki Przestrzennej, ul. Szubińska 57, o godzinie 15:30.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Białe Błota z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **29.12.2025 r.**Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularzy zamieszczonych przez organ sporządzający projekt w Biuletynie Informacji Publicznej.Z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się również na stronie internetowej (BIP) bip.bialeblota.pl w zakładce Planowanie przestrzenne.

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Białe Błota. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie www.bip.bialeblota.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy Białe Błota, ul. Szubińska 7, 86-005 Białe Błota.

Wójt Gminy Białe Błotaj

REKLAMA 0011418119

Białe Błota, dnia 21.10.2025 r.

Wójt Gminy Białe Błota

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Twardej i Pocztowej w miejscowości Lisi Ogon, gmina Białe Błota

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) i art. 39, ust. 1, pkt 2, 3, 4, 5 oraz art. 40 i 41 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Gminy Białe Błota nr RGK.0007.103.2018 z dnia 16 października 2018 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Twardej i Pocztowej w miejscowości Lisi Ogon, gmina Białe Błota, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 3.11.2025 r. do 8.12.2025 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Białe Błota przy ul. Szubińskiej 57, w godzinach od 8:00 do 14:00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **26.11.2025 r.** w świetlicy wiejskiej ul. Wyczynowa 2, Lisi Ogon o godzinie **17:00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Białe Błota z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **29.12.2025 r.**

Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularzy zamieszczonych przez organ sporządzający projekt w Biuletynie Informacji Publicznej.

Z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się również na stronie internetowej (BIP) bip.bialeblota.pl. w zakładce Planowanie przestrzenne.

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Białe Błota. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie www.bip.bialeblota.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy Białe Błota, ul. Szubińska 7, 86-005 Białe Błota.

Wójt Gminy Białe Błota

eprasa.pl 1eb28f6337

Na tę klęskę pracowano. Dobre czasy zjadły górnictwo

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

Trzeba być mistrzem świata, żeby zepsuć tak potężną i doskonałą organizację gospodarczą, denerwuje się Jerzy Markowski. Były wiceminister gospodarki ma kilka recept na wyjście z, jak to nazywa, klęski Jastrzębskiej Spółki Węglowej i problemów górnictwa. Należy odwrócić debatę: rozmawiajmy najpierw o kosztach, dopiero później o cenach. Wtedy będziemy wiedzieli, co z tym zrobić. To się da „połapać", mówi Strefie Biznesu Jerzy Markowski.

Strefa Biznesu: Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej podjął uchwałę o rozpoczęciu przygotowań do procesu restrukturyzacji. Ma ona doprowadzić do „stabilizacji sytuacji płynnościowej spółki". Co pan sądzi o tych przygotowaniach. Czy to nie brzmi trochę jak musztarda po obiedzie?
Jerzy Markowski: To, co dzisiaj obserwujemy w JSW, jest konsekwencją zaniedbań w ostatnich 10, nawet 15 latach. Na tę klęskę długo pracowano, bardzo systematycznie i jak widać skutecznie. Musimy rozróżnić kilka zasadniczych przyczyn obecnego stanu. Mam oczywiście pretensje do właściciela, którym jest minister aktywów państwowych, a wcześniej minister energii. Ale najważniejsze pytanie brzmi: gdzie były kolejne rady nadzorcze, które mają obowiązek monitorowania sytuacji, zwłaszcza w spółce o tak istotnym znaczeniu dla rynku pracy w województwie śląskim, bo zatrudniającej 32 tysiące ludzi.

Jakie są przyczyny obecnej sytuacji?
Po pierwsze, totalna uległość wobec związków zawodowych, które wysuwały żądania przy każdym lepszym wyniku ekonomicznym. Umówmy się: osiąganie zysków nie było trudne, szczególnie kiedy wybuchła wojna w Ukrainie, bo ceny węgla koksowego poszybowały wtedy ze 100 euro do 450 euro za tonę. Potężnego zysku nie przeznaczono na inwestycje. Skonsumowały go płace, w efekcie wzrosły koszty wydobycia. Niestety, za tym nie poszła żadna restrukturyzacja czy modernizacja techniczna. Mało tego - kiedy koszty wzrosły o 60%, wydajność spadła o 30%.

Jak to się ładnie mówi... ekonomia się rozjechała?
A to wszystko, kiedy sami „uczeni mężowie i damy" zasiadają w radach nadzorczych czy stanowią walne zgromadzenie. Celowo jestem uszczypliwy, bo powtarzam, mieli obowiązek monitorowania kolejnych, beztroskich zarządów. A wynik ekonomiczny, jaki jest, każdy widzi. Trzeba też zaznaczyć, że stale zmniejszało się wydobycie w JSW, z ponad 13 mln do niewiele ponad 9 mln ton. To o tyle ważne, że przy mniejszym wydobyciu, maleją przychody ze sprzedaży. Problem pojawia się wtedy, gdy pozostają wysokie koszty stałe, zwłaszcza przy specyficznej infrastrukturze kopalń. Przypomnę, że JSW to 4 potężne, nowoczesne kopalnie, w których zawsze można zadbać, by wydobycie było tańsze. Niestety, takich starań zaniechano.

Podziela Pan opinię o przerostach administracji?
Z całkowitą beztroską mnożono stanowiska wokół zarządu spółki. Dziś w samym budynku głównym pracuje kilkaset osób dublujących funkcje i czynności w poszczególnych firmach składających się na JSW. Mówię nie tylko o kopalniach, ale także koksowniach, ciepłowniach i wielu innych podmiotach. Niestety, tak to działa: są pieniądze, to beztrosko wydajemy. Kolejny problem to tzw. danina Sasina. Kiedy pojawił się wspomniany zysk po wybuchu wojny, JSW została obciążona podatkiem solidarnościowym od nadzwyczajnych zysków i zapłaciła 1,6 mld złotych. Pomijam niesprawiedliwą konstrukcję tego podatku, który musiała zapłacić tylko JSW. Moim zdaniem to po prostu kara za zysk. Pytanie retoryczne: czy za legalnie zdobyty, w wyniku koniunktury zysk można karać? Poza tym: właściciel przecież odbiera swoje pieniądze w formie dywidendy. Nie powinien zagarniać dodatkowych zysków. Ten przypadek nie był odosobniony, bo takich „jednorazowych" danin w ostatnich 15 latach było kilka.

FOT. ARKADIUSZ GOLA

Górnictwo na ostrym zakręcie: koszty rosną, wydajność spada. Co dalej z pracą?

Mówił pan o kilku grupach przyczyn.
Kolejną są niefrasobliwie zawierane umowy kredytowe z konsorcjum banków, których liderem jest PKO. Spowodowały one, że zarząd z całej kwoty 1,4 mld złotych kredytu miał do dyspozycji niewiele ponad 200 mln złotych wykorzystywanych jako kredyt obrotowy. Przy tak potężnej skali przychodów i wydatków było to po prostu narzędzie nieskuteczne, a jednocześnie niezwykle kosztowne. Kredyt obrasta odsetkami od całego kapitału i okresu.

Na początek potrzeba projektu specjalnego

Co można z tym bałaganem zrobić?
Zacznijmy od tej jednorazowej daniny. Uważam, że nie ma co liczyć na jej szybkie odzyskanie. Minister Finansów nie odda 1,6 mln złotych, bo po prostu nie ma ich skąd wziąć. Być może wyjściem byłby specjalny projekt Rady Ministrów, który pozwoliłby na czasowe zawieszenie należności na rzecz budżetu, do czasu skompensowania tej kwoty 1,6 mld. Efekty byłby taki, że spółka odzyskałaby swoje pieniądze, a budżet nie musiałby ich oddawać. Kredyty natomiast wymagają renegocjacji. Fundamentalne są oczywiście kwestie płac. Już słyszymy o konieczności jakiegoś rozwiązania, zarząd wspominał nawet o redukcjach wynagrodzeń. Tylko że ja znam górnictwo i pozwolę sobie przypomnieć, że jeszcze nikomu nie udało się zabrać pieniędzy górnikom.(...)

Cały wywiad na stronie expressbydgoski.pl/strefabiznesu

MATERIAŁ INFORMACYJNY EFNI

0011415050

Reeuropeizacja i wspólna polityka gospodarcza i handlowa oraz bezpieczeństwa. To stworzy siłę EU

Za nami trzy dni obrad Europejskiego Forum Nowych Idei. W wydarzeniu uczestniczyło prawie 2000 osób, w tym wybitni politycy, ekonomiści, liderzy biznesu i nauki. Odbyło się ponad 100 paneli i spotkań.

– Jesteśmy na najlepszej drodze do tego, żeby mówiono o Polsce, że to najlepsze miejsce do życia. Nasz kraj staje się perłą w koronie całej wspólnoty Zachodu - powiedział premier Donald Tusk na zakończenie Europejskiego Forum Nowych Idei.
Jak jednak zaznaczył, bez repolonizacji i reeuropeizacji przegramy wyścig z brutalnymi siłami, które są wokół nas i które nie mają żadnych skrupułów. I to nie tylko wyścig gospodarczy. Mamy do czynienia nie tylko z wojną za wschodnią granicą, ale z globalnym sporem o fundamenty demokracji.

Europa może być silna w jedności
Konieczna jest fundamentalna zmiana w polityce gospodarczej UE. Polska i Europa nie może już outsourcować produkcji przemysłowej, militarnej oraz łańcuchów logistycznych w imię nawet najbardziej szlachetnych idei, takich jak ochrona klimatu.
- Jest nas łącznie 450 mln, mamy silny przemysł, dobre technologie, odgrywamy mocną rolę w światowej logistyce. Musimy podnieść swoją konkurencyjność i innowacyjność. Aby to osiągnąć, nie możemy myśleć federalistycznie. Żaden europejski kraj samodzielnie nie jest w stanie konkurować z USA czy Chinami, a niedługo Indiami. Powinniśmy zmierzać do konsolidacji europejskich firm, tworzyć graczy na miarę Airbusa w innych branżach – powiedział Maciej Witucki, przewodniczący Rady Głównej Konfederacji Lewiatan.

Transformacja energetyczna motorem rozwoju
Bezpieczeństwo energetyczne było jednym z głównych tematów EFNI. Jest sprawą fundamentalną dla gospodarki i dla kraju. Efektem transformacji energetycznej musi być poprawa konkurencyjności polskiej gospodarki dzięki stabilnym dostawom energii w konkurencyjnych cenach.
- Transformacja energetyczna to nie tylko budowa nowych mocy w odnawialnych źródłach energii, to nie tylko offshore i onshore, nie tylko energia słoneczna, ale również elastyczne moce gazowe i magazyny energii elektrycznej – powiedział

Maciej Górski, wiceprezes zarządu ds. operacyjnych PGE. – Dzisiaj w dialogu z resortem energii, URE i Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi na nowo definiujemy transformację energetyczną.

Wyzwania rynku pracy
Cyfryzacja, sztuczna inteligencja i uczenie maszynowe to rewolucja także na rynku pracy. Wraz z postępem technologicznym zmieniają się wymagania wobec pracowników, a tradycyjne modele zatrudnienia ustępują miejsca nowym formom pracy. Programy reskilingu i i upskilingu są konieczne do przygotowania społeczeństwa na wyzwania przyszłości.
- Sztuczna inteligencja zmieni rynek pracy diametralnie. Nie oznacza jednak masowej likwidacji miejsc pracy. Zmieni oczekiwania wobec zarówno pracowników, jak i firm - mówi Robert Lisicki, dyrektor departamentu pracy Konfederacji Lewiatan. – To jest nieunikniony proces, nie ma od tego odwrotu. Proszę jednak zauważyć, że na razie w Polsce wykorzystanie AI idzie bardzo powoli. W Europie średnio 13 proc. firm wykorzystuje AI w działalności, w Skandynawii nawet 30 proc. U nas jest to 8 proc. firm.

Czy Polska i Unia Europejska są w stanie konkurować z USA i Chinami?
Unia Europejska stara się wrócić do czołówki wyścigu w innowacyjności o rozwoju technologicznym. Niestety Polska w UE jest jednym z najniżej notowanych krajów pod względem nakładów inwestycyjnych i innowacyjnych. Przez 30 lat rozwijaliśmy się dzięki niskim kosztom pracy i konsumpcji bogacącego się społeczeństwa.
- Te przewagi zaczynamy tracić. Koszty pracy są coraz wyższe, nasze społeczeństwo przeżywa kryzys demograficzny, zatem konsumpcja wewnętrzna nie będzie rosnąć – powiedział Mariusz Zielonka, główny ekonomista Konfederacji Lewiatan. – Musimy przeprogramować koncepcję wzrostu i położyć nacisk na innowacyjności wzrostu produktywności. W innym razie nie będziemy wstanie utrzymać tempa wzrostu.

Bezpieczeństwo militarne
Jak powinniśmy bronić się nie tylko przed napaścią militarną, ale także przed dezinformacją, działaniami hybrydowymi? Jak zabezpieczyć i budować swoje newralgiczne sektory. Bezpieczeństwo militarne w tym roku było jedną z głównych ścieżek tematycznych.
Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, gen. Wiesław Kukuła wskazał na poważny, dziejowy moment dla świata liberalnych demokracji zachodnich. Podkreślał rosnącą siłę komunistycznych Chin. Dodał, że jednocześnie państwa europejskie trawi kryzys.
- Wróg nie zaatakuje, jeśli będzie wiedział, że jesteśmy odporni, że jesteśmy silni, że poniesie karę - mówił Kukuła. - Nie chodzi tylko o nasze dywizje i pieniądze. To kwestia naszej społecznej woli, autonomiczności państwa, jego decyzyjności. Nasz potencjał musi być zbudowany na odpornym społeczeństwie.

Deklaracja Sopocka
Na zakończenie Europejskiego Forum Nowych Idei uczestnicy przyjęli Deklarację Sopocką. Zwrócili uwagę, że żyjemy w czasie wielu równoległych kryzysów i hybrydowej wojny: od cyberataków i sabotażu po „wojnę kognitywną", rozbijającą nasze społeczeństwa od środka. Nie wystarczy trzymać się wygodnych schematów. Kluczowe postulaty Deklaracji Sopockiej to zwiększenie możliwości obronnych Polski i UE, rozbudowa infrastruktury krytycznej, obrona praworządności i demokracji, polityka handlowa broniąca interesów UE, powołanie Rady Społeczno-Gospodarczej przy Premierze oraz wicepremiera odpowiedzialnego za sprawy gospodarcze, długofalowej strategii rozwoju polskiej energetyki.

eprasa.pl 1eb28f6337

DROBNE

Usługi

MONTAŻOWE

ROLETY ATRAKCYJNE CENY.
Producent „GARDA" tel. 52/372-04-04

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOPROMOCJA

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

0011418990

„Już nigdy nie będzie jak dawniej...
Wspomnienia są jedynie echem minionego szczęścia.
Pozostaje bezmiar smutku i tęsknota"

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy,
że w dniu 18 października 2025 r. zasnęła w Bogu
Nasza Kochana Mamusia i Babcia

ś†p

Lila Kocznur

lat 83

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
w dniu 24 października 2025 r. (piątek)
o godzinie 7.30 w kościele p.w. Opatrzności Bożej
przy ul. Sandomierskiej w Bydgoszczy.

Ceremonia pogrzebowa poprzedzona różańcem
tego samego dnia o godzinie 12.15
na cmentarzu komunalnym przy ul. Wiślanej.

Pogrążone w smutku
Córki i Wnuki

0011418888

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 17 października 2025 roku
odeszła od nas ukochana

ś†p

Jadwiga Lafert

lat 83

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 22 października 2025 r. o godz. 11:30
w kaplicy na cmentarzu Parafialnym
pw. Św. Trójcy (Jary) w Bydgoszczy.

Po mszy św. odprowadzimy śp. Jadwigę
na miejsce wiecznego spoczynku
na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążona *Rodzina*

0011418849

Z wielkim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p

Olechny Wojteckiej

wieloletniej prezes Stowarzyszenia Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Ekologicznej.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Najbliższym Zmarłej

składają

Zarząd i Pracownicy
Międzygminnego Kompleksu
Unieszkodliwiania Odpadów ProNatura Sp. z o.o.

0011418195

Z ogromnym żalem i smutkiem żegnamy

ś†p

dr.n. med.

Józefa Sadkiewicza

długoletniego pracownika Katedry i Kliniki Ginekologii
i Położnictwa CM UMK w Bydgoszczy

Żonie oraz Córkom
i Ich Najbliższym

składamy serdeczne wyrazy współczucia
koleżanki i koledzy K.Kl. Położnictwa i Ginekologii

0011418935

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 17 października 2025 r. zmarła
nasza kochana Mama, Babcia, Prababcia i Ciocia

ś†p

Halina Stachowiak

z domu Mykaj, lat 94

Msza św. pogrzebowa poprzedzona różańcem
zostanie odprawiona dnia 22 października 2025 r.
o godz. 12:45 w kaplicy na cmentarzu
Najświętszego Serca Pana Jezusa
Po mszy św. odprowadzimy śp. Halinę, na miejsce
wiecznego spoczynku na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążona
rodzina

0011418635

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 16 października 2025 r. odeszła od nas
Kochana Mama, Teściowa i Babcia

ś†p

Olechna Wojtecka

Pogrzeb z mszą św. odbędzie się
w piątek 24 października 2025 r. o godz. 12.45
na cmentarzu parafialnym NSPJ
przy ul. Ludwikowo w Bydgoszczy.
Pogrążeni w smutku
Synowie z Rodzinami

0011418762

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 19 października 2025 r. odszedł od nas
Nasz Kochany Mąż, Tata i Dziadek

ś†p

Bogusław Joniak

lat 82

Ceremonia pogrzebowa poprzedzona mszą świętą
odprawiona zostanie w dniu 23.10.2025 r. (czwartek)
o godzinie 10.00 (różaniec 9.30) na cmentarzu parafialnym
przy ul. Kossaka w Bydgoszczy.
Pogrążona w smutku
Rodzina

AUTOPROMOCJA 0310733261

Zleć **nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia**

Biuro ogłoszeń Expressu Bydgoskiego:
Bydgoszcz, czynne: pn.-pt. 8-16, ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Express Bydgoski · Gazeta Pomorska · Nowości Dziennik Toruński

eprasa.pl 1eb28f6337

Zmiana diety

Jadłospis powinien być wspomagany odpowiednią suplementacją preparatami z witaminą A, B, PP, C oraz cynku.

Na talerzu zaś powinny zagościć produkty bogate w cynk: przetwory zbożowe z pełnego przemiału, orzeszki ziemne, zarodki pszenne, warzywa strączkowe. Przemianę materii należy pobudzić pijąc dużo wody i ziołowych herbat z fiołka trójbarwnego, mniszka pospolitego, pokrzywy i skrzypu polnego.

W diecie powinny na stałe zagościć: jogurt, maślanka, kefir i błonnik w postaci otręb, płatków zbóż.

No i oczywiście warzywa, owoce, produkty zawierające beta-karoten, witaminę E oraz witaminę C.

Przy lżejszych formach trądziku podstawą jest odpowiednia pielęgnacja skóry. Przede wszystkim trzeba dokładnie zmywać zabrudzenia i makijaż. I nie używać do tego mydła, tylko specjalistycznych żeli czy kostek.

Ach, te pryszcze

▸▸ Z trądzikiem zmagają się nie tylko nastolatki, ale i osoby po czterdziestce

Maja Erdmann

Wypryski na twarzy dokuczają prawie połowie kobiet miedzy 25 a 40 rokiem życia. U wielu z nich gruczoły łojowe cały czas pracują na zwiększonych obrotach. Nie mówimy już wtedy o trądziku, ale o skórze z problemami, ze skłonnością do przetłuszczeń.

Gruczoły łojowe pobudzane są przez hormony i wytwarzają duże ilości tłustej emulsji. Kanaliki odpowiedzialne za jej transport na powierzchnię skóry, nie nadążają z jej odprowadzaniem. Ciśnienie wypycha emulsję na powierzchnię i tworzą się mikroranki, które są czopowane płytkami rogowymi. Płytki ciemnieją i tak powstają wągry. Brak dostępu powietrza powoduje, że łój, który gromadzi się w kanaliku zostaje skolonizowany przez bakterie. Tak powstaje pryszcz. Głównym winowajcą jest bakteria Propionibacterium acnes.

Trądzik dojrzały

Nie tylko nastolatki mają problem z trądzikiem. Dotyka on również kobiety dojrzałe i te w okresie okołomenopauzalnym. W tym przypadku wiele zależy od tego, co jemy. Lubimy wysokoprzetworzone produkty o bardzo długim okresie przydatności. Tłuszcze zjadamy głównie rafinowane. Słone wędzonki czy egzotyczne, ostre potrawy też nie wpływają pozytywnie na stan skóry. To wszystko wpływa też na cały nasz układ hormonalny.

U osób z trądzikiem występuje podwyższony poziom insulinopodobnego czynnika wzrostu IGF-1, który stymuluje androgeny, np. testosteron. Dlatego dorosły trądzik jest przewlekły, trzeba nastawić się na wiele miesięcy leczenia. W niektórych przypadkach będzie potrzebna terapia hormonalna.

Uważna pielęgnacja

Od kosmetyków do cery tłustej wymaga się wszechstronności. Mają ograniczać wydzielanie serum i rozwój drobnoustrojów oraz nie dopuszczać do podrażnień. Powinny też łagodzić podrażnienia już obecne, ponieważ drażnienie nasila produkcję sebum. Trzeba jeszcze działania złuszczającego, które udrożni ujścia zaczopowywanych gruczołów łojowych. Kosmetyki do oczyszczania mają usunąć nadmiar niezłuszczonych komórek naskórka i uregulować pracę gruczołów łojowych. Co pewien czas dobrze jest użyć łagodnego żelu myjącego z peelingiem, który delikatnie oczyści pory i poprawi ukrwienie. Dobre są kremy matujące o działaniu nawilżającym. Maseczki, podkłady czy pudry powinny być matujące o długotrwałym efekcie, na bazie mikronizowanych i porowatych cząsteczek. Utrzymują one efeky matowienia, dzięki bardzo rozwiniętej powierzchni zastosowanych surowców proszkowych.©℗

REKLAMA 0011407216
REHABILITACJA
TERAPIA KRĘGOSŁUPA KOCIŃSKI
Leczenie schorzeń kręgosłupa i stawów
tel. 52 334 21 41, 601 985 300
www.kocinski-kregosłup.pl

AUTOREKLAMA
strefa EDUKACJI
Edukacja w najwyższym stopniu
stronaedukacji.pl

AUTOPROMOCJA 009500638
Strefa Biznesu
NAJWIĘKSZY REGIONALIZOWANY SERWIS GOSPODARCZY W POLSCE
- Sprawdzone informacje gospodarcze ze świata, z Polski i z Twojego regionu
- Porady dla małych i średnich przedsiębiorstw
- Baza komunikatów i przetargów

www.strefabiznesu.pl

AUTOREKLAMA
Polecamy →
strona zdrowia
Czytaj dla zdrowia
stronazdrowia.pl

REKLAMA 0011416555
FLANDRIA
SKLEPY MEDYCZNE
Inowrocław
UL. ANDRZEJA 15 - TEL. 52 353-22-15
UL. POZNAŃSKA 97 (SZPITAL) - TEL. 52 354-53-94
Bydgoszcz
UL. KONOPNA 22 - TEL. 52 345-43-97
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
Toruń
UL. FAŁATA 92 - TEL. 56 661-69-16
UL. ANDERSA 72 - TEL. 56 475-60-55
Zapraszamy
SCE „Flandria" Spółdzielnia Europejska z o.o. WWW.SKLEP.FLANDRIA.PL

eprasa.pl 1eb28f6337

Brakuje w naszej społeczności empatii, delikatności i świadomości, jak trudne są to czasy

Edyta Górniak w „Super Expressie” Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Anna Lewandowska spełniła swe marzenie
Celebrytka poleciała w zeszłym tygodniu do Nowego Jorku, by wziąć udział w pokazie firmy bieliźniarskiej „Victoria's Secret”. Obecność na imprezie była od lat jej wielkim marzeniem. Dzień przed ewentem Polka bawiła się na specjalnym pre-party. Na obu imprezach Lewandowska zaprezentowała się w seksownych czarnych kreacjach.

Nikodem Rozbicki zwiedzał Kopenhagę
Aktor wyznał, że jest zakochany, postanowił uchylić nieco rąbka tajemnicy i pokazał ukochaną podczas wycieczki do Kopenhagi. Fotografowana od tyłu brunetka towarzyszyła mu podczas jazdy rowerami i zwiedzania muzeów. Przy nicku dziewczyny na zdjęciach aktor umieścił serduszko.

Małgorzata Rozenek-Majdan wspomina pierwszy milion
Celebrytka ma wysoką pozycję w mediach i podpisuje lukratywne kontrakty reklamowe. Z jej pierwszego kontraktu wiele osób się śmiało. Wspomniała teraz tę sytuację w wywiadzie dla „Vivy”. – To był pierwszy milion, który zarobiłam, jeden z pierwszych milionów. To była reklama ręczników papierowych, z której wszyscy darli łacha, a to był sam początek mojej pracy w show-biznesie. (...) Ja wiedziałam, że ja za te pieniądze wyślę syna na studia – podsumowała.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Bez śladu
TVN 7, 21:05
Szkocja, 1900 r. Trzech mężczyzn rozpoczyna zmianę w latarni morskiej na jednej z Wysp Flannana. Kiedy rozpętuje się sztorm, strażnicy znajdują rozbitka oraz kufer. Gdy trzy tygodnie później zjawiają się ich zmiennicy, okazuje się że mężczyźni zniknęli bez śladu...
To wydarzyło się naprawdę, a sprawa wciąż pozostaje zagadką. Thriller z Gerardem Butlerem, Connorem Swindellsem i Peterem Mullanem prezentuje jedną z możliwych wersji zdarzeń.

Jenningsowie kontra Alzheimer
BBC Earth, 22:55
Dla zachowania anonimowości w kręgach naukowych Jenningsowie są znani jako „Rodzina 23”. U jej członków zdiagnozowano zmutowany gen powodujący chorobę Alzheimera. Po raz pierwszy potwierdzono wówczas dziedziczność choroby.
W filmie o naturze choroby oraz historia wyścigu o wynalezienie lekarstwa.

Czy warto pościć?
Planete+ HD, 23:00
Powstrzymywanie się od jedzenia lub niespożywanie określonych produktów w danym czasie ma długą tradycję, praktykowaną w wielu religiach i kulturach świata. Obecnie post jest także formą dbania o zdrowie, metodą odchudzania lub sposobem na oczyszczenie organizmu. Co sądzą o nim dietetycy i lekarze? Czy post jest dobry dla każdego?

KRZYŻÓWKA NR 162

Poziomo:
1) rów ziemny stanowiący połączenia,
6) ogrodzenie obronne, częstokół,
10) drzewo o drżących liściach,
11) w ekwipunku strażaka,
12) grecka wyspa w Zatoce Sarońskiej,
13) spodnia, tylna część buta,
16) złośliwy utwór literacki,
19) prawy dopływ Odry,
24) cztery walety w pokerze,
25) wstąpienie do Legii Cudzoziemskiej,
27) stosunek wymienny dwóch walut,
28) ogłoszenia w prasie, radiu i telewizji,
29) opłata za naukę w szkole,
31) dawniej o związku małżeńskim,
33) sąsiad Litwina i Estończyka,
34) choroba oczu, glaukoma,
36) drobna moneta egipska,
37) rozważanie przed podjęciem decyzji,
38) np. Wybrzeże Kości Słoniowej,
39) „Zbieg z …”, film sensacyjny,
40) cztery … i piec piąty,

Pionowo:
1) część Trylogii Henryka Sienkiewicza,
2) nagranie dźwięku na taśmę,
3) Bartosz, reprezentacyjny siatkarz,
4) izdebka na poddaszu,
5) budowany z kafli,
6) auto z fabryki Volkswagena,
7) roślinny symbol niewinności,
8) taniec z brazylijskiego karnawału,
9) matka mitycznego Perseusza,
14) jaskrawe, mocne światło,
15) pełzak z nibynóżkami,
17) Indianin z plemienia Winnetou,
18) FC Carl … Jena, klub piłkarski,
20) podawana przez owczarka,
21) klejnot z muszli małża,
22) cienki makaron do rosołu,
23) był nim Jurko Bohun,
26) film w reżyserii Michaela Cacoyannisa,
29) „Dziewczyna i …, czyli heca na 14 fajerek”,
30) podium dla piosenkarki,
31) sos do sałatki warzywnej,
32) ssak z rodziny łasicowatych,
35) pręty w palenisku.

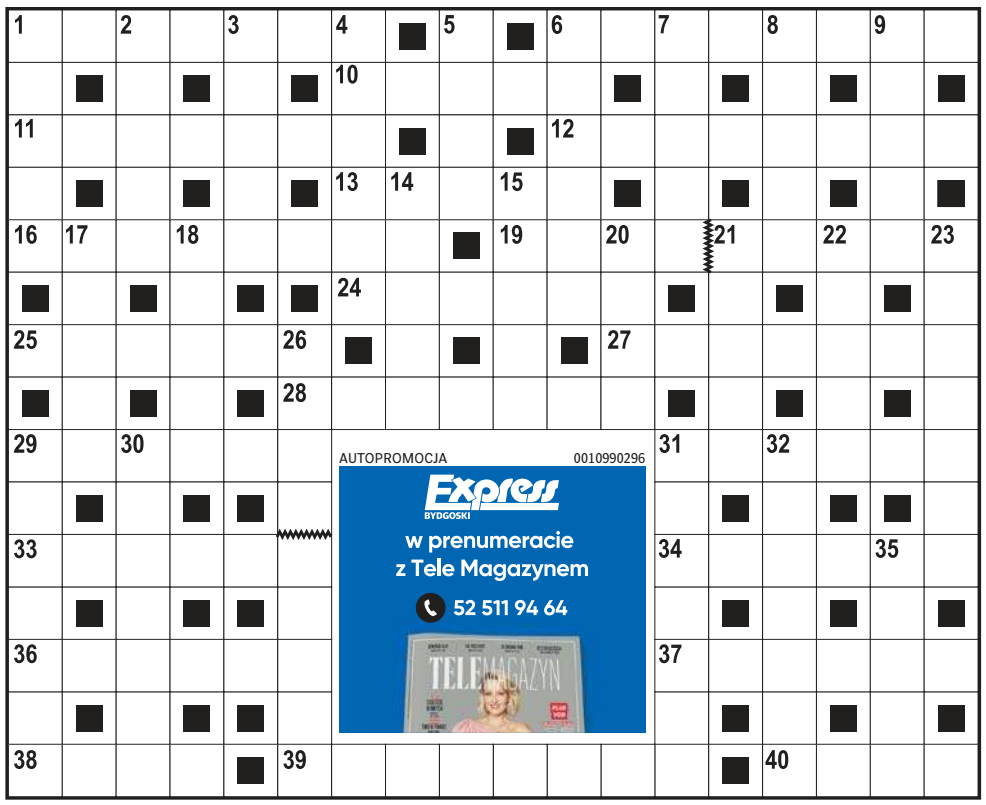

AUTOPROMOCJA 0010990296
Express BYDGOSKI
w prenumeracie z Tele Magazynem
52 511 94 64
TELEMAGAZYN

ROZWIĄZANIE NR 161

W	D	Z	I	A	N	K	O	■	■	K	I	E	R	M	A	S	Z
Y	■	B	■	R	■	■	G	O	F	R	■	■	E	■	B	■	I
S	■	R	■	K	O	S	A	■	■	O	Ż	Ó	G	■	A	■	E
K	W	O	T	A	■	T	R	O	S	K	A	■	R	E	Ż	I	M
O	■	J	■	D	■	Ę	■	B	■	■	L	■	E	■	U	■	I
K	L	A	S	A	■	P	O	R	O	Ż	E	■	S	A	R	N	A
■	W	■	Ł	■	S	■	■	A	■	U	■	A	■	K	■	O	■
M	I	R	O	S	Ł	A	W	Z	B	R	O	J	E	W	I	C	Z
■	C	■	M	■	Ó								E	■	E	■	E	■
Ż	A	K	A	R	D								R	A	N	D	K	A
U	■	A	■	U	■								■	L	■	R	■	N
Ł	A	S	I	C	A								M	A	R	A	G	O
A	■	T	■	Z	■								■	S	■	M	■	R
W	R	O	N	A	■								■	K	O	A	L	A
Y	■	R	■	J	E	D	Y	N	A	C	Z	K	A	■	T	■	K	

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś Twoja energia będzie przyciągać uwagę innych osób. Nie bój się działać. Horoskop dzienny zapowiada, że odważny krok da Ci sukces.
Ryby (19.02 - 20.03)
Skup się na relacjach z innymi osobami, a nie na obowiązkach. Horoskop na dziś mówi, że ciepłe słowo będzie miało wielką moc...
Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię niespodzianka – ktoś zdradzi Ci sekret. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by wykorzystać wiedzę mądrze, nie plotkować.
Byk (20.04 - 20.05)
Daj sobie prawo do odpoczynku. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że świat poczeka, a spokój dziś będzie Twoją najlepszą tarczą.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie wzrośnie, ale uważaj, by nie przyćmić innych osób. Horoskop na dziś mówi, że pokora doda Ci blasku...
Rak (22.06 - 22.07)
Zadbaj o szczegóły, bo w nich dziś kryje się sukces. Horoskop dzienny mówi, że intuicja skutecznie poprowadzi Cię tam, gdzie trzeba.
Lew (23.07 - 22.08)
Dzień sprzyja rozmowom. Horoskop dzienny zapowiada, że dyplomacja oraz uśmiech otworzą drzwi, które dotąd były zamknięte.
Panna (23.08 - 22.09)
Nie oceniaj sytuacji po pozorach, bo taki osąd może okazać się krzywdzący. Horoskop na dziś mówi, że ktoś zaskoczy Cię szczerością.
Waga (23.09 - 22.10)
Czas ruszyć w nieznane. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że nawet mała zmiana kierunku pokaże Ci, że życie wciąż potrafi zachwycać.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Osiągniesz więcej, jeśli odpuścisz kontrolę. Zaufaj procesowi. Horoskop dzienny wróży, że bieg wydarzeń przyniesie Ci sporo korzyści.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Twoje pomysły dziś rozbłysną. Nie bój się ich ujawnić. Horoskop na dziś mówi, że dzięki temu ktoś ważny wreszcie Cię zauważy...
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Uczucia dziś dominują. Wsłuchaj się w serce, ale horoskop dzienny na wtorek radzi nie zapominać o zdrowym rozsądku i granicach.

Express BYDGOSKI www.express.bydgoski.pl
Redaktor naczelna **Alicja Polewska**
Prezes Makroregionu **Marek Ciesielski**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Agnieszka Perlińska**
Dyrektor marketingu oddziału **Katarzyna Jabłońska**
Redakcja, ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz
tel. 523263100
redakcja@express.bydgoski.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Karol Wlazło**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.expressbydgoski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 1eb28f6337

Raport kadrowiczów: gole i... kontuzje wybrańców Urbana

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Po pierwszej kolejce ligowej rozegranej po zakończeniu zgrupowania reprezentacji Polski mamy zarówno dobre, jak i złe wieści.**

Bramki strzelone przez Kacpra Kozłowskiego w lidze tureckiej, Karola Świderskiego w lidze greckiej oraz premierowy gol dla Porto Jana Bednarka w Pucharze Portugalii cieszą. Martwią natomiast kontuzje, jakie odnieśli Robert Lewandowski i Michał Skóraś, przez co nie zagrali w weekend.

Świderski wyszedł w podstawowym składzie Panathinaikosu na mecz z Arisem Saloniki. Polak już na starcie błysnął - po dobrym podaniu od Davide Calabrii uprzedził rywali i wpisał się na listę strzelców.

To był dla 28-letniego napastnika trzeci gol w tym sezonie ligi greckiej i piąty ogółem dla Koniczynek we wszystkich rozgrywkach. Karol wcześniej strzelił dwie bramki w przegranym 2:3 meczu z AE Kifisią, a po jednym trafieniu zanotował w fazie ligowej Ligi Europy: w meczach z Young Boys Berno (4:1) i Go Ahead Eagles (1:2). Polak grał do 71. minuty.

Całe spotkanie w barwach Panathinaikosu rozegrał Bartłomiej Drągowski.

Kozłowski przed przerwą reprezentacyjną strzelił bramkę w lidze tureckiej. Potem dostał powołanie i zagrał w kadrze po czterech latach przerwy: bardzo poprawny mecz z Nową Zelandią na Stadionie Śląskim (1:0). Brał udział w akcji, po której Piotr Zieliński strzelił zwycięską bramkę. Po powrocie do ligi jego Gaziantep zmierzył się z Antalyasporem. Kacper znów błysnął formą. W 4. minucie zespół Polaka wyszedł na prowadzenie. Bramkę na 1:0 strzelił Drissa Camara. W 17. minucie meczu Kozłowski świetnie odnalazł się w polu karnym rywala i dostał podanie. Uderzył lewą nogą i po chwili cieszył się z trzeciego gola w tym sezonie.

FOT. PAP/EPA

Bednarek strzelił pierwszego gola w barwach FC Porto, trafiając w wygranym 4:0 meczu z CD Celoricense

FC Porto w 1/32 finału Pucharu Portugalii zmierzyło się z występującym na czwartym poziomie rozgrywkowym zespołem CD Celoricense. Od początku meczu zagrali dwaj Polacy: Jan Bednarek i Jakub Kiwior.

Ten pierwszy już w 9. minucie wykorzystał precyzyjne dośrodkowanie z rzutu rożnego i uderzeniem głową otworzył wynik spotkania. FC Porto pewnie awansowało, wygrywając 4:0.

Niestety, w meczu z Litwą kontuzji mięśnia doznał Lewandowski i nie zagra przez kilka tygodni. Kontuzji doznał także Skóraś, ale nie wiadomo jeszcze, jak poważny jest ten uraz. Do treningów po rekonwalescencji wrócił natomiast Nicola Zalewski, 23-latek w niedzielę spędził jednak cały mecz na ławce rezerwowych.

Raport kadrowiczów - pierwszy weekend po meczach reprezentacji Polski

Bramkarze:
Bartłomiej Drągowski (Panathinaikos Ateny) - 90. minut w zremisowanym 1:1 meczu z Arisem Saloniki.
Kamil Grabara (VfL Wolfsburg) - 90 minut w przegranym 0:3 meczu z VfB Stuttgart.
Łukasz Skorupski (FC Bologna) - na ławce rezerwowych w wygranym 2:0 meczu z Cagliari.
Kacper Tobiasz (Legia Warszawa) - 90 minut w przegranym 1:3 meczu z Zagłębiem Lubin.

Obrońcy:
Jan Bednarek (FC Porto) - 90 minut, gol i żółta kartka w wygranym 4:0 meczu z CD Celoricense.
Matty Cash (Aston Villa) - 90. minut w wygranym 2:1 meczu z Tottenhamem.
Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki) - 90 minut w wygranym 2:0 meczu z AEK Ateny.
Jakub Kiwior (FC Porto) - 45 minut w wygranym 4:0 mecz z CD Celoricense.
Arkadiusz Pyrka (FC St. Pauli) - 90 minut w przegranym 0:3 meczu z Hoffenheim.
Przemysław Wiśniewski (Spezia Calcio) - 90 minut w przegranym 1:2 meczu z Ceseną.
Paweł Wszołek (Legia Warszawa) - 90 minut w przegranym 1:3 meczu z Zagłębiem Lubin.
Jan Ziółkowski (AS Roma) - 35. minut i żółta kartka w przegranym 0:1 meczu z Interem Mediolan.

Pomocnicy:
Przemysław Frankowski (Stade Rennes) - kontuzjowany.
Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin) - 76 minut i gol w zremisowanym 2:2 meczu z Lechem Poznań.
Jakub Kamiński (FC Köln) - 90 minut w zremisowanym 1:1 meczu z Augsburgiem.
Bartosz Kapustka (Legia Warszawa) - 45 minut w przegranym 1:3 meczu z Zagłębiem Lubin.
Kacper Kozłowski (Gaziantep) - 90 minut i gol w wygranym 3:2 meczu z Antalyasporem.
Jakub Piotrowski (Udinese Calcio) - mecz z Cremonese 20.10.
Michał Skóraś (KAA Gent) - kontuzjowany.
Bartosz Slisz (Atlanta United) - 90 minut w zremisowanym 1:1 meczu z DC United - koniec sezonu.
Sebastian Szymański (Fenerbahce Stambuł) - 13 minut w wygranym 2:1 meczu z Fatih Karagumruk.
Piotr Zieliński (Inter Mediolan) - 10 minut w wygranym 1:0 meczu z AS Roma.

Napastnicy:
Robert Lewandowski (FC Barcelona) - kontuzjowany.
Krzysztof Piątek (Al-Duhail SC) - jego drużyna nie grała w ten weekend.
Karol Świderski (Panathinaikos Ateny) - 71 minut i gol w zremisowanym 1:1 meczu z Arisem Saloniki.

©℗

Dawid Wegner i Klaudia Kazimierska z Laurami Królowej Sportu

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. **Wcemistrzyni świata w skoku wzwyż Maria Żodzik została wybrana polską lekkoatletką roku podczas Gali Lauru Królowej Sportu, która w sobotni wieczór odbyła się w Bydgoszczy.**

Żodzik była gwiazdą polskiej ekipy podczas mistrzostw świata w Tokio, a kibice w Polsce pewnie zobaczą ją w przyszłym roku, bo w marcu w Arenie Toruń odbędą się Halowe Mistrzostwa Świata Kujawy Pomorze 26.

Podczas bydgoskiej gali nagrody otrzymali także najlepsi zawodnicy na Kujawach i Pomorzu - siódma zawodniczka mistrzostw świata w biegu na 1500 metrów Klaudia Kazimierska oraz dziewiąty oszczepnik tych mistrzostw Dawid Wegner.

Kazimierskiej na gali nie było, bo trenuje w Stanach Zjednoczonych, a nagrodę w jej imieniu odebrali rodzice. Biegaczka połączyła się jednak z gośćmi przez internet. - Bardzo dziękuję za to wyróżnienie, to dla mnie ogromny zaszczyt. W 2018 roku również mój tata odbierał za mnie nagrodę, a było to wyróżnienie nadziei województwa kujawsko-pomorskiego. Wtedy nie wierzyłam, że mogę dojść do tego etapu, na jakim jestem dzisiaj. Dedykuję tę nagrodę moim rodzicom, którzy kilka lat temu usłyszeli ode mnie, że chciałabym wyjechać do Ameryki. Jedyne pytanie, jakie zadali, to gdzie jest ten Oregon. Cieszę się, że rozwinęłam się w ostatnich latach i jestem pewna, że to nie jest koniec - mówiła zawodniczka LKS Vectry Włocławek.

Dziękował też obecny na gali Wegner. - Ta nagroda to potwierdzenie mojej pracy. Na Kujawach i Pomorzu mamy bardzo wielu dobrych zawodników i takie wyróżnienie jest naprawdę dużym zaszczytem - mówił oszczepnik LUKS Startu Nakło.

- Serdecznie gratuluję wszystkim wyróżnionym i mam nadzieję, że w kolejnych latach kapitula będzie miała większy problem z wyborem najlepszych lekkoatletów, zarówno w Polsce, jak i w naszym regionie. W tym roku obchodzimy stulecie Kujawsko-Pomorskiego Związku Lekkiej Atletyki, a za kilka miesięcy będziemy cieszyć się najważniejszą z imprez w historii Kujaw i Pomorza. Wierzę, że to będzie bardzo dobry czas dla lekkiej atletyki - powiedział Krzysztof Wolsztyński, gospodarz Gali Lauru Królowej Sportu, prezes Kujawsko-Pomorskiego Związku Lekkiej Atletyki i wiceprezes PZLA.

100-lecie lekkiej atletyki na Kujawach i Pomorzu było jednym z akcentów sobotniej gali. W jej trakcie odznaczono wiele osób, które zasłużyły się w rozwoju królowej sportu. Przedstawiciele Polskiego Związku Lekkiej Atletyki - prezes Sebastian Chmara i wiceprezes Małgorzata Hołub-Kowalik, odznaczyli złotymi odznakami PZLA Sylwestra Niebudka, Zbigniewa Karnasa, Marka Głowackiego, Grzegorza Stefanko, Macieja Grześkowiaka, Grzegorza Latańskiego i Leszka Luftmana. Srebrne odznaki otrzymali Małgorzata Luzak, Andrzej Luzak, Mateusz Bosiacki, Paulina Rybak, Piotr Długosielski, Radosław Formuszewicz, Bartosz Sobowiec, Malwina Stefańska, Marta Świniarek, Marcin Jankowski i Michał Świniarek, a brązowe Jarosław Skórczewski, Marek Kudukis, Anna Mrozek i Stanisław Juszczak. Odznaczenia 100-lecia KPZLA odebrali Zbigniew Schubring, Ryszard Szczepański, Alfons Niklas, Stanisław Olczyk, Roman Dakiniewicz, Włodzimierz Michalski i Józef Welter.

Wtorek z Ligą Mistrzów. Wczesny mecz Barcelony, Marciniak w Anglii

oprac. Bartosz Głąb
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Wtorkowe mecze 3. kolejki fazy ligowej Ligi Mistrzów zapowiadają się ciekawie. Jest szansa na występ trzech polskich zawodników, a jedno ze spotkań poprowadzi Szymon Marciniak.**

Dodatkowo - nietypowo właśnie dzisiaj na kanałach TVP 2 oraz TVP Sport - będziemy mogli zobaczyć za darmo transmisję jednego z meczów. FC Barcelona z Wojciechem Szczęsnym w bramce, ale wciąż bez kontuzjowanego Roberta Lewandowskiego już o godzinie 18.45 rozpocznie swój mecz z greckim Olympiakosem Pireus.

Duma Katalonii w ostatni weekend, dość niespodziewanie z dużymi problemami, ale ostatecznie pokonała w La Lidze ekipę Girony 2:1 po golu Ronalda Araujo w doliczonym czasie gry. W starciu w Lidze Mistrzów przeciwko greckiemu gigantowi będzie oczywiście zdecydowanym faworytem, ale przetrzebiony kontuzjami zespół z pewnością nie będzie mieć łatwego zadania.

Ze spotkań które rozpoczną się o godzinie 21.00, najciekawiej zapowiada się starcie Arsenalu Londyn z Atletico Madryt. Kanonierzy mają na swoim koncie komplet punktów, natomiast Los Colchoneros dopiero w poprzedniej kolejce zdobyli pierwsze punkty.

To spotkanie będzie można obejrzeć za darmo zarówno w telewizji, jak i w internecie. Transmisja rozpocznie się o godzinie 21.00 w TVP2 oraz TVP Sport. Stream natomiast dostępny będzie na stronie sport.tvp.pl, a także w aplikacji TVP Sport.

Również w Anglii, ale już na innym stadionie, zagości z kolei Szymon Marciniak, który w ostatniej kolejce piłkarskiej ekstraklasy sędziował w Kielcach spotkanie Korony z Górnikiem Zabrze. W tej kolejce Ligi Mistrzów polski arbiter został wytypowany do poprowadzenia spotkania Newcastle United - Benfica Lizbona. Faworytem tego starcia wydają się być gospodarze, którzy przed trzema tygodniami w efektownym stylu rozbili belgijskie Royal Union SG aż 4:0.

We wtorek szanse na występ mają jeszcze dwaj inni Polacy. Inter Mediolan, którego pomocnikiem jest Piotr Zieliński, zmierzy się w stolicy włoskiej mody ze wspomnianym Royal Union SG. Natomiast duńska FC Kopenhaga, w barwach której występuje zaledwie 17-letni Dominik Sarapata, podejmie Borussię Dortmund.

3. kolejka fazy ligowej L M - wtorek:
godz. 18.45: FC Barcelona (Szczęsny) - Olympiakos Pireus (Canal+ Extra 1);
godz. 18.45: Kairat Ałmaty - Pafos FC (Canal+ Extra 2);
godz. 21.00: Arsenal FC - Atletico Madryt (TVP 2, TVP Sport, Canal+ Extra 1);
godz. 21.00: Bayer Leverkusen - PSG (Canal+ 360);
godz. 21.00: FC Kopenhaga (Sarapata) - Borussia Dortmund (Canal+ Extra 7);
godz. 21.00: Newcastle United - Benfica Lizbona (Canal+ Extra 3);
godz. 21.00: PSV Eindhoven - SSC Napoli (Canal+ Extra 6);
godz. 21:00: Royal Union SG - Inter Mediolan (Zieliński) (Canal+ Extra 5);
godz. 21:00: Villarreal CF - Manchester City (Canal+ Extra 2).

©℗

eprasa.pl 1eb28f6337

SPORT

www.sportowy24.pl

KOSZYKÓWKA
Dwa zwycięstwa, dwie porażki
W 6. kolejce II ligi Kamte Basket 2010 Kruszwica pokonał u siebie Tarnovię Tarnowo Podgórne 94:88, a Pogoń Mogilno wygrała we Włocławku TKM 102:80. AZS UMK Transbruk Toruń przegrał na Wybrzeżu z Treflem II Sopot 69:76. Inne wyniki: MKK Gniezno-BNG Kutno 93:85, SMS Władysławowo - Port Gdynia 64:79, Akademia Gortata Gdańsk - Arka Gdynia 90:70, Żak Koszalin - Basketball Elbląg 105:82, Spójnia II Stargard- Sokół Międzychód 92:103.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

ŻUŻEL
Można kupować karnety
Polonia Bydgoszcz rozpoczęła sprzedaż karnetów na 2026 r. Jako pierwsi wejściówki mogą kupować posiadacze karnetów na 2025. Sprzedaż otwarta rozpocznie się 27.10. Szczegóły na www.polonia.bydgoszcz.pl

Duże roczarowanie na Tor-Torze. Zdecydowała słaba ostatnia tercja

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. **KH Energa Toruń zagrał o szóste zwycięstwo i awans na fotel lidera Tauron Hokej Ligi, ale po raz drugi w sezonie przegrał z beniaminkiem z Bytomia.**

KH ENERGA TORUŃ - POLONIA BYTOM 1:4 (0:0, 1:0, 1:4)
Bramki: 1:0 Fjodorovs - Lewandowski, K. Kalinowski (23:00), 1:1 Bujalski - Mroczkowski, Lehtimaki (41:31), 1:2 Sawicki - Załamaj, Górny (45:41), 1:3 Jarosz - Sawicki, Karjalajnen (56:26), 1:4 Wicher - Musioł, Górny (57:23)
KH Energa: Svensson - Jaworski, Laitinen, Baszyrow, Syty, Denyskin - Kulintsew, Zieliński, Worona, Arrak, Sedlak - Gimiński, Kurnicki, Fjodorovs, K. Kalinowski, Lewandowski - Schafer, Napiórkowski, Cybulski, Maćkowski, M. Kalinowski

Torunianie o szóste zwycięstwo z rzędu zagrali z Polonią Bytom, z którą niespodziewanie stracili punkty w pierwszej rundzie.

W rewanżu wrócił do gry najlepszy asystent w zespole Oleksei Worona, ale wciąż nie mógł zagrać z powodu kontuzji kostki Alexander Szkrabow. W bramce szanse dostał z kolei Anton Svensson, który stracił miejsce w podstawowym składzie na rzecz Mateusza Studzińskiego, a w podstawowej dwójce obrońców zadebiutował nowo pozyskany do drużyny Vila Laitinen.

Beniaminek także na Tor-Torze okazał się jednak twardym rywalem, choć w tabeli jest notowany dużo niżej. Pierwsza tercja należała do gospodarzy, ale brakowało zimnej krwi pod bramką rywala i zaledwie 18-letni Tobiasz Jaworski, debiutujący w THL, wyszedł obronną ręką z wszystkich opresji.

Torunianie konsekwentnie oblegali bramkę Polonii i wreszcie w 23. minucie Dennis Fjodorovs po pięknej indywidualnej akcji pokonał Jaworskiego.

Kibice czekali na kolejne gole, tymczasem od połowy meczu do Polonia zaczęła przejmować rządy na lodzie, a w grze toruńskiej drużyny było coraz więcej chaosu. Na początku ostatniej tercji Svenssona pokonał Andriej Bujalski i Radosław Sawicki. To był początek problemów gospodarzy, którzy nie potrafili wykorzystać swojej przewagi liczebnej, a w końcówce spotkania stracili dwa kolejne gole.

- W drugiej tercji mieliśmy mnóstwo okazji, podobnie w trzeciej, ale trudno wygrać mecz, jak ich nie wykorzystujesz - podsumował spotkanie Sami Hirvonen, trener KH Energa.- Następne mecze będą lepsze. To jest stały proces. Trzeba wyciągnąć wnioski i podnieść się po takiej porażce.

We wtorek KH Energa Toruń zagra na wyjeździe z GKS Tychy.

13. runda THL: Comarch Cracovia Kraków - STS Sanok 7:4 (2:0, 2:3, 3:1), Unia Oświęcim - GKS Tychy 5:1 (2:1, 2:0, 1:0), JKH GKS Jastrzębie - GKS Katowice 1:2 po dogr. (0:0, 1:0, 0:1 - 0:1)

1. Unia Oświęcim	12	24	48:30
2. Zagłębie Sosnowiec	11	23	44:27
3. JKH GKS Jastrzębie	12	23	36:26
4. KH Energa Toruń	12	22	59:41
5. GKS Katowice	11	22	27:21
6. Polonia Bytom	12	17	32:28
7. GKS Tychy	11	16	38:32
8. Cracovia Kraków	11	9	28:48
9. STS Sanok	12	0	21:80

FOT. AGNIESZKA BIELECKA

MEcz z Polonią Bytom mógł dać ekipie KH Energa Toruń proewadzenie w tabeli, ale zabrakło skuteczności

KRÓTKO

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

ŻUŻEL
Maksymilian Pawełczak zamknął sezon w Krsko
To był bardzo udany rok dla młodego zawodnika bydgoskiego klubu. Pawełczak rozpoczął starty w juniorskim żużlu i już w pierwszym roku dopisał do swojego konta kolejne sukcesy. Sięgnął m.in. po drugie miejsce w finale Srebrnego Kasku, indywidualne wicemistrzostwo Polski juniorów czy złoto Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów z Abramczyk Polonią. Jako reprezentant Polski wystartował w Speedway of Nations 2 i choć biało-czerwoni nie stanęli na podium, Pawełczak był jednym z najlepszych zawodników na toruńskiej Motoarenie. Zadebiutował też w zawodach ligowych - w barażowych spotkaniach ze Stalą Gorzów. Jego pierwszy start zachwycił kibiców - na torze Polonii wywalczył 10+1 punktów, w Gorzowie dorzucił 4+1. Pawełczak sezon zamknął w weekend turniejem w słoweńskim Krsko. W rundzie zasadniczej zajął drugie miejsce, ale w finale musiał uznać wyższość swoich rywali.

Wyniki 5. Pokal AMD Krsko: 1. Matic Ivacic (Słowenia) 9+2+3 (2,2,3,2); 2. Jonas Seifert-Salk (Dania) 9+2+2 (1,2,3,3); 3. Villads Pedersen (Dania) 12+3+1 (3,3,3,3); 4. Maksymilian Pawełczak (Polska) 11+3+0 (3,3,2,3); 5. Nicolas Vicentin (Włochy) 5+1 (0,1,2,2); 6. Anže Grmek (Słowenia) 5+1 (2,0,2,1); 7. Michael West (Australia) 6+0 (3,1,0,2); 8. Denis Stojs (Słowenia) 6+0 (1,3,1,1); 9. Luka Omerzel (Słowenia) 4 (1,2,1,0); 10. Roman Kapustin (Ukraina) 3 (0,1,1,1); 11. Julian Kuny (Słowenia) 2 (2,0,0,0). **(m)**

LOTTO
NIEDZIELA, 19.10
Multi Multi, godz. 22.00
3, 5, 9, 10, [29], 33, 35, 38, 39, 41, 42, 46, 47, 52, 53, 58, 59, 65, 69, 74
Kaskada, godz. 22.00
4, 6, 7, 12, 14, 16, 18, 19, 20, 21, 23, 24
Mini Lotto 6, 13, 24, 25, 42
Ekstra Pensja 7, 24, 29, 30, 31 - 2
Ekstra Premia 22, 23, 24, 31, 33 - 1
PONIEDZIAŁEK, 20.10
Multi Multi, godz. 14.00
13, [14], 15, 20, 24, 29, 30, 37, 38, 41, 42, 44, 49, 51, 61, 64, 67, 68, 72, 73
Kaskada, godz. 14.00
1, 2, 3, 7, 8, 9, 11, 14, 17, 18, 21, 24

Wyrwały tylko seta. Następne będą derby

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **W pierwszym meczu przed swoją publicznością podopieczne Mateusza Grabdy uległy 1:3 trzeciej ekipie ostatnich rozgrywek.**

SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO - BUDOWLANI ŁÓDŹ 1:3
Sety: 20:25, 19:25, 25:23, 16:25
Sokół: Pinczewska 4, Kowalska 4, Cygan 8, Nowak 7, Stronias 9, Priante Frances 1, Pancewicz (libero) - Świętoń 0, Tsitsigianni 11, Stachowicz 0, Cur-Słomka 11
Budowlani: Planinsec 15, Damaske 20, Storck 19, Grabka 2, Lelonkiewicz 6, Buterez 15, Łysiak (libero) - Honorka 0, Drużkowska 0, Wenerska 0, Siuda 1, Majkowska 0

W pierwszym secie gospodynie ani razu nie prowadziły. Początkowo jeszcze dotrzymywały kroku trzeciej ekipie ubiegłego sezonu (7:9), ale potem drużyna z Łodzi kontrolowała przebieg wydarzeń na parkiecie. Początek drugiego seta zaczął się obiecująco dla ekipy z Mogilna (3:1, 4:2), ale rywalki szybko wyrównały i znów przejęły inicjatywę na boisku. Wydawało się, że trzeci set będzie formalnością dla gości, ale ambitne gospodynie nie rezygnowały. Po wyrównanej grze sokolanki odskoczyły w końcówce i wygrały partię. Czwartego seta od mocnego uderzenia rozpoczęły znów Budowlane i grały konsekwentnie do końca.

2. runda Tauron Ligi: Radomka Radom - #VolleyWrocław 3:0 (25:16, 25:23, 25:20), LOS Nowy Dwór Maz. - Chemik Police 1:3 (28:30, 21:25, 25:17, 23:25), Stal Mielec - BKS Bielsko-Biała 1:3 (25:22, 27:29, 23:25, 19:25), DevelopRes Rzeszów - Uni Opole 3:0 (25:16, 26:24, 25:18), ŁKS Łódź - Pałac Bydgoszcz przełożony

1. Radomka Radom	2	6	6:0
2. DevelopRes Rzeszów	2	6	6:1
3. Chemik Police	2	5	6:3
4. Budowlani Łódź	2	4	5:4
5. ŁKS Łódź	1	3	3:1
6. #VolleyWrocław	2	3	3:3
7. BKS Bielsko-Biała	2	3	4:4
8. Stal Mielec	2	2	4:5
9. Sokół Mogilno	2	1	3:6
10. Uni Opole	2	0	1:6
11. LOS Nowy Dwór Maz.	2	0	1:6
12. Pałac Bydgoszcz	1	0	0:3

FOT. KAROL SŁOMKA/SOKÓŁ MOGILNO

W następnej kolejce (25.10) Sokół & Hagric zagra w Bydgoszczy z Metalkas Pałacem

Jedna dobra połowa z faworytkami

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Trzecia porażka Energi Toruń. Świetny mecz Asianae Johnson nie wystarczył, by przez 40 minut przeciwstawić się faworyzowanym lubliniankom.**

AZS UMCS LUBLIN - ENERGA TORUŃ 76:61
Kwarty: 15:16, 17:11, 25:19, 19:15
AZS: Gatling 17, Ullmann 15 (3), Slocum 12 (2), Gil 12 (1), Wojtala 2 oraz Ryan 8 (2), Morawiec 4, Adamczuk 4, Wnorowska 2
Energa: Johnson 22 (3), Tarkovicova 10 (1), Kapinga Maweja 6, Batura 3 (1), Preihs 2 oraz Sagerer 11 (1), Śmiałek 4, Grządziela 3 (1), Ustowska 0, Podkańska 0

Katarzynki rozpoczęły od dużych problemów w ofensywie (2/10) i rywalki odskoczyły na 8 punktów. Energa oparcie znalazła w lepszej defensywie, do przerwy pozwoliła gospodyniom trafić jedynie dziewięć rzutów z gry. W końcu trafiać do kosza zaczęła Asianae Johnson. Torunianki zakończyły tą część serią 9:0 i objęły prowadzenie w hali niepokonanych wcześniej lublinianek. Jeszcze w 12. minucie z dystansu trafiła Sarah Sagerer i Energa prowadziła 19:17. Wtedy to jednak gospodynie popisały się serią 8:0 i odzyskały prowadzenie. Do przerwy AZS UMCS prowadził jednak tylko 5 punktami.

Katarzynkom w tym sezonie sił i potencjały z drużynami mocniejszymi starcza na jedną połowę i tak samo było w Lublinie, zawsze trzecia kwarta okazuje się kluczowa. Tym razem gospodynie w tej części meczu zdobyły aż 25 punktów i to okazało się kluczowe. W ostatniej kwarcie przewaga miejscowych w pewnym momencie urosła do 19 punktów.

eprasa.pl 1eb28f6337